

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczn. w Łodzi mk. 5.000.000
" " " Kraju " 6.500.000
" " " zagran. 12.000.000
Odnoszenie do domu 250.000 mk. miesięcznie.
Głos Polski" łącznie z „Kurierem Wiecz.”
wraz z odnoszeniem 8.300.000 mk. miesięczn

Cena 250.000 mk.
Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Telefony: Redakcji nr. 19-71,
Administ. 199. Nocny — 799.

Ogłoszenia: I strona i w tekście 150.000 mk.
za wiersz Nekrologi 100.000 "
millimetr. Nadesłane po tekście 100.000 "
jednoszp. Zwyczajne 30.000 "
Strona gazety dzieli się na 10 szpalt ogłoszeniowych.
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 6.000.000 mkh
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane o 50 procent
u zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

Dzisiejszy „Głos Polski” zawiera w dosłownem brzmieniu

Ustawę o ochronie lokatorów

przyjętą w trzeciem czytaniu przez sejm dnia 29 lutego 1924 r.

Właścicielka salonu mód

Róża Syrkisowa

powróciła

z PARYŻA —

z najnowszymi modelami na sezon wiosenny.

Przyjmuje od wtorku dnia 4 marca 1924 r.,
Piotrkowska 89. Telefon 23-38. 781—1

Właścicielka pracowni gorsetów

„Maison Caprice”

w Warszawie

przyjeżdża w tych dniach do Łodzi z ostatnimi paryskimi
modelami pasków i gorsetów.

Adres: Piotrkowska 117, m. 2. 748—1

WYKWINTNE

UBRANIE

LUB

PALTO

z najlepszego sukna zagranicznego ew. krajowego, można mieć
kupując materiał w firmie

Milner i Tenenbaum

Piotrkowska 38, tel. 19-95.

Warunki najdogodniejszej Ceny
przystępnej. Wielki wybór wszelkich
materiałów włókiennych, damskich i męskich.

779—1

Teraz nie jest drogo

i każdy jest w stanie kupić
w firmie **Szmehel i Rozner**,
Piotrkowska 100 i 101. Sprzedaje
się po znizonych cenach:
Elegancje palta i suknie damsk.
Garnitury i palta męskie
Dziecinna garderoba
Bieliznę i towary.

Tak minister, jak i prosty robotnik, pracujący głową lub rękami musi w dzisiejszych czasach pełnych szarpaniny mieć zdrowe nerwy i równowagę. Utrzymać je przez nieleżytę odżywianie i unikanie szkodliwych surogatów.

Zdaniem lekarzy jest **Sanator naturalnoodżywką** z jej, którą można w każdej aptece i składzie otrzymać idealnym pokarmem, utrzymującym umysł i ciało w stanie odporności i równowagi. Próba wystarczy, by Sanator jako stały codzienny pokarm używać.

Jeżeli na miejscu nie otrzymasz, pisz: SANATOR, Bydgoszcz. 180—1

Znasz li ten skład?
gdzie ceny nierosną?

gdzie za grosze dostać
można wszelkie bostony,
gabardiny, smokingi, ma-
terjały bieliźniane i inne
wyroby manufakturowe

się zowie
bo na raty
sprzedaje.

„Polrat”

Ul. Wólczańska 43
w podwórzu pr. of. parter.

Dyktatura a demokracja.

Wielka wojna toczyła się pod hasłem „to make the world safe for democracy”. Hasło to zostało powitane radośnie we wszystkich krajach, w których do wybuchu wojny panował system rządów autokratycznych, mniej lub więcej zamaskowanych; zwycięstwo demokracji zdawało się być zapewnionem przez zwycięstwo dwóch wielkich nacji zachodu. Trzy cesarstwa rozpadły się w gruzy; państwa autonomiczne, oparte na zasadach narodowości, wyrosły nad granicami tych państw lub nawet na ich gruzach, jak w Austrii. Jednocześnie w wielu krajach przeobraziły się dawniejsze instytucje demokratyczne, rozszerzyły swe granice i wpływy, np. nadanie praw wyborczych kobietom, demokratyzacja izb wyższych i t. d. Zarazem wypłynęły na widownię kierunki przeciwne ogólnym tendencjom demokratycznym. Kierunki te i prądy szły z dwóch stron. W pewnych krajach, szczególnie na południu, tam, gdzie istniały już oddawna instytucje demokratyczne, zaistniały się pod pokrywką oficjalną demokracji — oligarchia, korupcja, tyranja, sklerowane swem ostrzem przeciw tym wszystkim, którzy nie należeli do dzierżającej władzę kamaryli. Ta karykatura demokracji, sięgająca swymi korzeniami daleko wstecz, wywołała wstręt i obrzyd, przeniesione z kolei na samą formę rządów. Jak w czasach starożytnych, tak i tutaj dyktatura wydała się narzędziem obrony przed korupcją i intrygami, przed wladcaw, co znów wytworzyło środowisko, sprzyjające powstaniu faszyzmu. Faszyzm jeszcze się nie narodził, a już zwolennicy dyktatury osiągnęli wpływ na władze, nakazali milczenie parlamentom, których opinia publiczna nie uznawała już za wyraz swej woli i swych potrzeb. Na drugim przeciwnym krańcu, załadkiem ideologii wrogiej demokracji stała się formuła Marksa o dyktaturze proletariatu — koncepcja, powstała w okresie naro-

dzin demokracji współczesnej. Ta właśnie koncepcja znalazła podatny grunt dla siebie zwłaszcza wśród rosyjskich uczniów Marksa. Demokracja z natury swej przystosowuje się do punktów widzenia i do rozmaitych potrzeb grup społecznych; celem ostatecznym tej ewolucji w ramach legalnych jest usunięcie form przeżytych społecznie i politycznie a przygotowanie podłoża dla rozwoju organicznego nowych form współżycia. Zaś Marks i Engels ujmowali zawsze dyktaturę proletariatu jako formułę panowania klasy, stającą się najsilniejszą ilościowo w okresie kapitalizmu. Obaj ci myśliciele nie odrzucili zatem idei o panowaniu demokracji, wyobrażonej przez większość narodu. Bolszewicy wynaturzyli przez swą interpretację sens istotnie demokratyczny powyższej formuły. Wprowadzili pojęcie dyktatury mniejszości, awangardy proletariatu, która doszedłszy do władzy drogą rewolucji, dążyłaby przy użyciu siły i wbrew dążeniom pozostałych grup społecznych do zrealizowania teoretycznej koncepcji ustroju komunistycznego. Jasną jest rzeczą, że w tak pojętej przebudowie społecznej nie ma miejsca na demokrację; plebscy, urządzony w jakiegokolwiek bądź formie, musiałby wykazać w tych warunkach bezwzględna opozycję gros ludności wobec ideałów i dążeń grupy rewolucyjnej. Negatywne stanowisko sprawujących dyktaturę w imieniu proletariatu w stosunku do opinii publicznej i do jakiegokolwiek bądź jej przejawu jest zupełnie logiczne. Bez względu na to czy dyktatura będzie oparta na zamachu faszystowskim czy też sprawowana przez partię komunistyczną, która doszła do rządów przez rewolucję — sprzeczność między obu formami rządów, między dyktaturą a demokracją, jest i będzie w obu wypadkach absolutna i definitywna. Nie mam potrzeby podkreślać tutaj w jakim stopniu faszyzm i dyktatura komunistyczna podcina

ją u samego korzenia prawa i przywileje obywatelskie, które są tak niezbędne do życia człowieka w współczesnym jak powietrze: wolność myśli i słowa, wolność prasy, równość przed prawem, nietykalność i t. d. Wszystka krzywda i ucisk, właściwe dawnym rządów autokratycznym, odżywa się dzisiaj w zmodernizowanej szacie ale wrogie są w istocie idejom postępu i wolności w tym samym stopniu, co za czasów brutalnej przemocy absolutyzmu. Na obu frontach nastąpiła zmiłana sztyldów i nazw, lecz walka trwa z tem samym napięciem co ongi. Jedyną dzisiaj potęgą, która potrafi zważyć nową przemoc i wyrwać napowrót drogę do wolności i samorządu jest demokracja. Nie jest w jej mocy stworzyć z dziś na jutro raj na ziemi; tu i owdzie popełnia ona błędy, którym zaradzić może tylko długa i wytrwała współpraca ze strony wszystkich szczerych demokratów. Ale jej główna i decydująca zaleta jest to, iż sam proces, sam przebieg jej działalności kształci masy i podnosi je na wyższy stopień uświadomienia. Dyktatura natomiast nie ma nic w sobie, co by mogło pobudzać do samokształcenia, do inicjatywy; działa ona na lud zzewnątrz; lud jest dla niej tylko obiektem reform i modyfikacji wymyślonych przez dyktatorów. To jest właśnie przyczyna, dla której dyktatura nie może i nie będzie mogła wytworzyć pokolenia mężczyzn i kobiet „wolnych a subtelnych”, o których mówił Ibsen. Demokracja jest i będzie jedyną drogą, prowadzącą do tego ideału ludzkości, o którym wytworzyliśmy sobie pojęcie w ciągu długich wieków walki. Pomimo swych braków jest demokracja jedynym narzędziem postępu wówczas gdy dyktatura zagradza tylko drogi ludzkości i zasłania przed nią dalsze horyzonty. Dyktatura, ta czy inna, nie umie i nie może rozniecić w masach ludowych tego zapалу ani pociągnąć je za sobą ku wyższemu postępowi i cywilizacji.

HJALMAR BRANTING.

Na tropie olbrzymiego nadużycia

Sprawa zakładów żyrardowskich.

Oficjalnie stwierdzono zupełną niewinność poprzedników p. Kucharskiego.

„Kurier Poranny“ donosi: Odbędzie się posiedzenie sejmowej podkomisji budżetowej, wyznaczonej do zbadania spraw pokrycia sum, wydanych przez skarbu państwa na inwestycje tow. akc. Żyrardów w latach 1919—1920 podczas zarządu przymusowego. Obrady uznano za poufne.

Wiadomo tylko, że podkomisja wyznaczyła do badania aktów 2 referentów, posłów: Paczka (PPS) i Romocki (ZLN), a że referenci rozpoczną pracę w poniedziałek w obecności delegata generalnej prokuratury.

Z pobieżnego przeglądu komisja doszła do przekonania, że same władze skarbowe obliczyły sumy, wyrażone w latach 1919—20 zarządowi przymusowemu zakładów żyrardowskich na 2.586.168,09 franków szwajcarskich, wobec czego zdziwienie

budzi, skąd się wzięło w roku 1923 tylko 448.484 franków szwajcarskich, jako należności od zakładów żyrardowskich. Owe 448.484 franków szwajcarskich spłacone przez tow. akc. Żyrardów w markach polskich w dniu 29 grudnia r. ub. weksłami trzymiesięcznymi, zesłało wskutek gwałtownego spadku marki polskiej w październiku, listopadzie i grudniu do sumy 21 tysięcy franków! Czyli, że skarbu państwa wydał na zakłady żyrardowskie w latach 1919—1920 2.586.168,09 frank. szwajc., otrzymując z powrotem zaledwie 21 tys. franków.

Sledztwo uawni niewątpliwie winnych marnowania grosza publicznego.

Należałoby zapytać także, czy sejm nieuzna za właściwe weirzeć w sprawę t. zw. zaginionych akcji żyrardowskich, których prawnym

właścicielem winien stać się skarbu państwa!

WARSZAWA, 1 marca. (Pat) W związku z powołaniem przez komisję budżetową sejm, podkomisji do zbadania sprawy uchylecia sekwestru zakładów żyrardowskich, w niektórych organach prasy ukazały się notatki dowodzące, że odpowiedzialność za dokonanie tej transakcji spada na b. prezesa ministrów gen. Sikorskiego, na piastującego w jego gabinecie tekę ministra p. Władysława Grabskiego. Pisma te twierdzą, że rząd p. Sikorskiego zgodził się na przyjęcie w r. 1923 od akcjonariuszów zakładów żyrardowskich 47 milionów marek zdepre-

cjonowanych zamiast 47 milionów marek, wydanych na odbudowę tych zakładów w lutym 1919 r. Do wódz też owe pisma, że minister Kucharski przekreślił już wydaną decyzję w tej sprawie ministra skarbu Wł. Grabskiego, polecającą przyjęcie owych 47 milionów 250 tysięcy marek niezwaloryzowanych. Wobec tego ministerstwo skarbu komunikuje: Dochodzą nie zarządzone przez ministra skarbu stwierdza, że podobnej decyzji nie wydał ani minister Władysław Grabski, ani żaden z jego poprzedników, jak również żaden z dyrektorów departamentów. Istnieje tylko akt z okresu, gdy nie było jeszcze mowy o waloryzacji zobowiązań, mianowicie akt mini-

stra Steczkowskiego, który proponował w liście do ministra przemyśle i handlu korzystne zlikwidowanie stosunku skarbu państwa do akcjonariuszy zakładów żyrardowskich, przez odstąpienie rządowi polskiemu odpowiedniej ilości akcji. Wobec tego informacja pism, dotyczące zgody poprzedników ministra Kucharskiego o niezastosowaniu waloryzacji w tej sprawie są bezpodstawne.

W kuluarach sejmowych opowiada, że w owej osobliwej transakcji z akcjonariuszami francuskimi tow. zakładów żyrardowskich, wielką rolę odegrał jako energiczny rzecznik interesów grupy akcjonariuszy francuskich — pos. Korfanty, nierzy o 8.600.

Niewystarczające wyjaśnienie.

Komisja senacka uznała jednogłośnie wyjaśnienia p. min. Zamojskiego za całkowicie wystarczające. Trudno nam znaleźć powody tego zadowolenia.

Weźmy kilka momentów nowego expose p. ministra spr. zagranicznych. Przedewszystkiem nie możemy przystać na zdanie, że od chwili jego wystąpienia w komisji sejmowej nie ważniejszego w polityce międzynarodowej nie zaszło. Wielkie mocarstwa stoją wobec niezmiennie doniosłych rozstrzygnięć, co do których nie możemy zgłosić braku zainteresowania. Wyłożone prace komisji rzeczoznawców, konferencje w sprawie Pałatynatu i t. d. nie są to rzeczy dla nas obojętne i w chwili, gdy rozpoczęła się debata polityczna w sejmie Rzeszy nie należało tego wszystkiego pominać. Tak samo trudno zapomnieć o między narodowym znaczeniu wysiłków gospodarczo-samarytańskich, podejmowanych w tak wielu punktach Europy. Tego nie wolno bagatelizować nawet wtedy, gdy na czem innem chce się skupić uwagę ciała reprezentacyjnego narodu.

P. minister mówił o konferencji warszawskiej. Przyjęto na niej cały szereg ważnych rezolucji. Przyjęto do wiadomości projekt konwencji arbitrażowej.

Czemu tylko do wiadomości? Rzecz prosta. Dlatego, że projekt ten niezmiennie ważny został wygotowany na ostatnią chwilę i nie był już uprzednio zakomunikowany rządowi zainteresowanym. Jest to oczywiście błąd ministerstwa spraw zagranicznych, którego powódów p. minister nie wykazał. Ale my je znamy. Są to skutki lewastacyjnej roboty pp. Seydy i Dmowskiego oraz dwumiesięczne go „bezkrólewia“.

Rezolucje uchwalone na kongresie mówią o konieczności współpracy. Ale oto biuro prasowe nasze przy poselstwie w Rydze zostało skasowane. Jedną więc z placówek współpracy zniszczono. Czy agendy jej przekazano komuś innemu? Czy powołano do życia jakiegoś ciała protegującego tę współpracę? O tem od p. ministra nie słyszeliśmy. Wiedząc gdzie jest rekolonia przeczyszczenia tych rezolucji? Idźmy dalej!

Rada ligi narodów ma rozpatrzyć w najbliższym czasie sprawy polskich. Nie należało dla nas ani na chwilę zapomnieć, że p. minister potrafił zapomnieć o najważniejszym pytaniu: jak myślimy się do obrony swych praw przygotować? Placówki naszej w Genewie niema, została ona skasowana. P. Zamojski w końcowym przemówieniu uznał konieczność jej wznowienia, ale co w tym kierunku uczyniono, czy dziś

nie będzie już to „musztarda po obiedzie“? — nie powiedział. Nie powiedział też, jakie są widoki po temu.

W sprawie Jaworzyny usłysześmy nawskroś defajstyczną wzmiankę. Co do Gdańska, narysowano nam stan faktyczny i nie dodano do tego ani słowa, co będziemy robić, w jaki sposób postępować. Milczenie w sprawie Kłajpedy tylko zaniepokoić by mogło każdego słuchacza.

I to uznano za wystarczające.

Komisja senacka w ten sposób uznała siebie samą za szkółkę dla grzecznych dzieci, gdzie swoimi słowami opowiada się to, co można było znacznie łatwiej przeczytać w dziennikach. Nie zainteresowała się bynajmniej tem, co istotnie jest najważniejsze — czynnością naszego resortu zagranicznego, sposobami, jakich on żywa do reagowania na zjawiska zewnętrzne, przygotowaniem do tego reagowania, aparatem, który ma wykonać te wszystkie pla desideria bodaj konferencji warszawskiej.

Zdaje się czasem, że właśnie w tej ostatniej tak doniosłej dla nas dziedzinie jesteśmy zupełnie zdezorientowani. Poszczególne członkowie komisji podnosili konieczność zawierania traktatów (zwłaszcza z Litwą i Finlandją) umożliwienia nam dostępu do Bałtyku przez Dźwinę, ale zupełnie zapomniało sprawę, że to wszystko wymaga od nas zupełnie specjalnych nakładów. Boć mamy do czynienia z państwami małymi od 1.200.000 ludności począwszy, państwami, które z braku środków poprostu utrudnione mają utrzymywanie stosunków zewnętrznych, przygotowywanie do regulowania ich niezbędnych materiałów itd. Pod tym względem musimy im przyjąć z pomocą. I nie możemy poprzestać na przyjacielskich radach — musimy dać pomoc techniczną naszym sąsiadom. Przystosować do tego trzeba nie tylko linie polityki zagranicznej, ale i pewne działy życia wewnętrznego.

Jest prostru rzeczka niezbędna, by przy uniwersytecie wileńskim zostały otworzone katedry poświęcone sprawom narodów bałtyckich. Jest koniecznością państwowa poczynienie dla młodzieży tych państw studiującej u nas pewnych ułatwień — nawet bardzo daleko idących. Niezbędnym jest opracowanie całego świeżego planu postępowania w tych sprawach, planu którego nie mamy, planu bez którego wszystkie platoniczne uchwały konferencji warszawskich czy helsingforskich nic nie dadzą. W tej ga-

wilej, trudnej, a niezwykle doniosłej dla nas sprawie do czego dążyć.

Najważniejszym zagadnieniem jest jak robić? Jak robić, jak wyjść ze stadium bezczynności, jak stworzyć potrzebne aparaty do prowadzenia racjonalnej polityki? I póki nie otrzymamy na te wyraźnej i stanowczej odpowiedzi, póki nie ułożymy opróczwanego planu z zabezpieczonymi finansowaniem go — nie będziemy mogli wzorem komisji senackiej uznać wyjaśnień naszego ministerstwa spraw zagranicznych za wystarczające.

A. Uzlebło.

PAN SKIRMUNT W WARSZAWIE.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.). Wczoraj przybył do Warszawy poseł polski w Londynie p. Skirmunt. O godz. 12-iej został przyjęty przez ministra hr. Zamojskiego i złożył mu szczegółową relację ze swojej rozmowy z premierem angielskim panem Mac Donaldem o ostatniej mowie Hendersona.

P. Skirmunt przybył do Warszawy dla naradzenia się o kwestiach, które będą przedmiotem obrad rady ligi narodów na rozpoczynającej się 10 marca 28-iej sesji rady.

CENA CUKRU NA PIERWSZĄ DEKADĘ MARCA.

POZNAŃ, 1 marca. (Pat.) Rada naczelna związków przemysłu cukrowniczego ustaliła na I-szą dekadę marca cenę cukru białego za 1 klg. bez akcyzy i kosztów przewozu według parytetu poznańskiego 68,60 franków szwajcarskich. Cena rafinady jest o 40 proc. wyższą od ceny cukru białego.

HOPLA!

Pełno tu krzyków,
Czemu bućków
W KREDYTOPOLU niema.
Czy to jam taka,
By na bosaka,
Woła tu ton, a tam ta.
Biorę „Kurjerka“,
Wtem oko me zerka,
Wierszyki ROZINA są,
O pantofelku,
O cudnym lalkerku,
Chodź-że mężulku ze mną,
Weź mi bućków ile się da,
Weź mi choć kilka par,
Weź, bo NA RATY nikt ci nie da,
Weź mi seł doch kein Narr!

Sprzedaż na RATY towarów manufakturowych

„KREDYTOPOL“ Piotr Rozin i Skarbiński
ul. 6-go Sierpnia wejście przez skład apteczny. 071—

Sprawa komisarza Wiskowskiego

Dotąd aresztowano 3 osoby.

Jak się dowiadujemy śledztwo sądowe w sprawie nadużyć przy ulicy Brackiej prowadzi sędzia Skoczylski.

Do tej chwili aresztowano w związku z powyższą aferą trzy osoby, a to: Milera, Łatowicza i

w ostatniej chwili przodownika policji Paprockiego.

W kołach, które żywo interesują się powyższą sprawą twierdzą, że dalsze aresztowania nie są wykluczone.

Co o tej tajemniczej sprawie mówi poseł?

Współpracownik „Echa Warszawskiego“ miał w tej sprawie poniższy wywiad z posłem Wiślic kim. (Przyp. Red.).

— Odkąd pana posła zaczęła interesować sprawa komisariatu do walki ze spekulacją?

— Z góra rok temu jedna z większych jajezarskich firm eksportowych „Warszawska centrala zakupu iaji“ przywiozła do Warszawy 3 wagony iaji. Jajami temi zainteresował się urząd p. Wiskowskiego, twierdząc że miały one być jakoby przeznaczone na szmugiel zagranicę. Jaja zostały więc skonfiskowane, lecz zamiast je rozprzedać wyłącznie pomiędzy kooperatywy, zostały one rozsprzedane różnym handlowym firmom, które prawdopodobnie skorzystały z handlowej koniunktury. — „Czerwony Kurjer“ rozpisal się wówczas o bohaterstwie urzędu p. Wiskowskiego, lecz sąd, który tą sprawą się zajął orzekł, że nie było żadnych cech przestępstwa ze strony wspomnianej firmy i nakazał zwolnienie jej od wszelkiej odpowiedzialności a pieniądze znajdujące się w depozycie zwrócić poszkodowanej firmie, która tego rodzaju działalność kosztowała kolosalny majątek.

W tym samym okresie zaczęli się zwracać do mnie poszczególni kupcy, od kilkunastu lat handlujący, że im różni agenci urzędu p. Wiskowskiego zabierali podczas rewizji dolary, które były przeznaczone dla łódzkich i bielskich fabrykantów, niesprzedających inaczej swego towaru, jak tylko za efektywne dolary. Nieestety — nie baczac na interpelacje i przemówienia w sejmie i nie baczac na interpelacje u panów ministrów, którym zwracałem uwagę, że w tym urzędzie zaczyna się dziać nadużycia — sytuacja w ostatnim tygodniu doszła do tego, że z jednej strony „Czerwony Kurjer“ rozbrzmiewał głośnie o skutecznej i owocnej działalności tegoż urzędu, a z drugiej strony widziałem coraz więcej nadużyć w rodzaju wymuszania i dzielenia się znalezionymi dolarami.

W Warszawie wciąż opowiadano, że różni doradcy p. Wiskow-

skiego, rekrutujący się ze sfery, do których nie można mieć wielkiego zaufania, zaczęli podobno interesować się tymi, którzy mają dolary, ażeby później donosić urzędowi do walki ze spekulacją że dolary znajdują się tam a tam. A że były te dolary, dobrze o nich wiedział p. premier Grabski, skoro ogłosił pożyczkę dolarową i nawoływał do zapisu dolarów na akcje Banku emisyjnego. Był bardzo charakterystyczny jeden wypadek, gdzie agenci p. Wiskowskiego przybyli do pewnej firmy meblarskiej przy ulicy Marszałkowskiej i przeprowadzili rewizję u dwóch współników tej firmy. — U jednego z nich znaleziono marki, u drugiego dolary. Zrobiono protokół, że jeden drugiemu sprzedawał te dolary, aresztowano tych ludzi, przetrzymując ich (ludzi chorwych!) w piwnicach komisariatu po to, ażeby w kilka dni później sędzia śledczy ich zwolnił.

A opowiadany ostatnio wypadek, znany prasie i publiczności, dodał oliwy do tego zgangrenowanego biura. Musiałem wystąpić jako poseł i obywatel wobec władz rządowych, mając na uwadze ład i porządek w państwie.

— Czy pan poseł nie wie, jakie pan Wiskowski zajmował poprzednio stanowisko?

— Przypominam sobie, że tuż po wojnie bolszewickiej w 1920 roku p. Wiskowski stał na czele defenzywy policyjnej. W swoim czasie sąd okręgowy w Warszawie sadił sprawę zastępcy Wiskowskiego i skazał go za łapownictwo i nadużycia na kilka lat więzienia.

— Afera komisariatu do walki ze spekulacją wyszła na nie walutowym. Pragnalby dowiedzieć się z ust pańskich, panie posle, jak pan sobie wyobraża dalszą akcję w kierunku obrotu obcemi walutami?

— W dzisiejszym momencie stabilizacji marki i sanacji skarbu, dla której potrzebna duża ilość walut zagranicznych, obrót temi dewizami wewnątrz państwa musi być, moim zdaniem, zupełnie wolny, natomiast wywóz obcych walut powinien podlegać kontroli

Po P.P.P. znowu M. M.

"Kurier Poranny" donosi: Gdy rozeszła się wieść o wytropieniu przez organa bezpieczeństwa tajnej organizacji P. P. P., wszyscy sympatycy, a nawet członkowie rzeczywisti zaczęli się od niej odżegnywać. Na dany jakiś znak wyznawcy utajonej idei P. P. P. wskrzeszenia monarchii w Polsce, rozeszli się, by wejść w inne organizacje i tam rozpocząć pracę na nowo — ze swym zaprzysiężonym programem z obowiązkową koroną królewską. Elementy skrajnej prawicy dążyły do opanowania sytuacji politycznej na terenie najwsteczniejszych organizacji młodzieży. Walka jednak odłamów umiarkowanych ze skrajnymi nie dała im na razie zwycięstwa.

Szukano wyjścia i znaleziono je w ujęciu nowego programu w dwu literach M. M., co ma oznaczać „Młodzież Monarchistyczna”. Informacja nas, że są przygotowane już kroki do zalegalizowania tej organizacji tak przed władzami uniwersyteckimi, jak i M. S. Wewn.

Wątpliw jednak należy czy nazwa M. M. pozostanie utrzymana dla jawnych wystąpień tej organizacji. Finanse na „robotę” króla w Polsce M. M. ma otrzymać od „starszego pokolenia”, które nie kto inny zapewne reprezentować będzie, jak ci sami finansjerzy, utrzymujący P. P. P.

Na czele M. M. stanęli wysoce reprezentanci kilku koalicji.

Pozioski o M. M. od dawna koportowane były tak pocichutku na ucho, w tajemnicy. Dopiero informacje o M. M. i ich zamiarach wywrotowych potwierdziło zebranie zarządu M. M., które odbyło się 22 b. m. w Warszawie. Na zebraniu tem prezes M. M. był bardzo szczery, a może nawet za szczery. Mówił bowiem o celach M. M., oświadczył, że M. M. tworzy bojówkę organizacji nacjonalistycznych, że wystąpi bez obaw na zewnątrz, gdy będzie czas, gdyż dla przyszłości Polski potrzebny jest reprezentant narodu i państwa w postaci króla. Jeszcze długo i szeroko rozwodził się konferencja królewska na temat zarazy republikańskiej, która podobno ma się wprowadzić aż z Ameryki. Na szczęcie Mussolini stanął na porządku nawałi i herkulesowa dłoń odwrócił karty historii przyszłości Europy, oto już Niemcy, Węgry, Rumunia, Francja budują swoją przyszłość w koronowanym monarchizmie.

Drogą do tego ideału w Polsce ma być walka z konstytucją i obalenie selmu, obecne budowanie państwa wykazuje, ile do burzenia monarchistom pozostało.

M. M. postawiła sobie za zadanie iść w zaprzęgniętej linii z wszystkimi organizacjami nacjonalistycznymi, wejść do wszystkich korporacji o tendencjach narodowych, aby je potem jednym silnym pchnięciem opanować i uczynić kółkiem w swej organizacji.

Kupcy żydowscy a walka z lichwą

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.). Wczoraj minister spraw wewnętrznych p. Sołtan przyjął delegację centrali związku kupców z posłem Wiślickim i senatorem Truskierem na czele. Delegacja przedstawiła ministrowi wątpliwości i trudności, jakie w wyniku stosowania ustaw o zwalczaniu lichwy wojennej. Delegacja zwróciła uwagę na masowe

represje stosowane względem kupiectwa na całym terenie państwa i na skomplikowany system ujawniania cen towarów. Delegacja złożyła ministrowi wyczerpujący memoriał w tych sprawach.

W konferencji wzięli udział: komisarz rządu na m. Warszawę p. Beczkowicz i naczelnik wydziału do walki z lichwą pan Totten.

Wstrzymanie wyjazdów zagranicę

Jak się dowiadujemy, departament kredytowy min. skarbu występuje z inicjatywą ograniczenia w r. b. wyjazdów zagranicę w celach leczniczych, turystycznych, rozrywkowych i t. p.

Jedynie tylko wyjazdy z ważnej sprawy gospodarczej mają być dozwolone. Motywami

powyższego są względy związane z bilansem płatniczym państwa. W sprawie tej odbyła się w dniu 3 marca konferencja międzyministerialna w dep. kredytowym. Zarządzenie powyższe dotyczyłoby ograniczenia wydawania paszportów zagranicznych.

Sowiety między sobą i na zewnątrz.

ZAMIAST POSELSKIEGO KONKULATU.

W związku z uznaniem przez Polskę nowej konstytucji S. S. S. R. istniejące dotychczas w Charkowie poselstwo polskie przy rządzie sowiecko-ukraińskim zostaje zlikwidowane z dniem 1 marca r. b. Odtąd istnieć będzie w Charkowie tylko generalny konsulat polski o prerogatywach dyplomatycznych. Na stanowisko konsula wyjeżdża czasowo p. Swirski, b. pełnomocnik delegacji repatriacyjnej w Kijowie.

ZBROJENIA MORSKIE

Jak komunikuje prasa zagraniczna, podczas konferencji w sprawie rozbrojenia na morzu, odbywającej się w Rzymie, przedstawiciel sow., admirał Behrens, wystąpił z deklaracją, przedstawiającą program zbrojeń morskich sowieckich, przewidywał wszelkie oczekiwania. Na ogół program zbrojeń morskich na Czarnym morzu jest dalszym ciągiem zbrojeń, projektowanych przez rząd cesarski. Rząd sowiecki wyraża gotowość pewnego zredukowania tego programu, w razie jeśli główne państwa morskie, posiadające potężne floty wojenne, zobowiązały się nie próbować forsować cieśnin Dardaneelskiej nawet w razie wojny. Prócz tego Rosja sow. oświadczyła, iż musi zastosować swój program zbrojeń do takie-

goż programu Turcji i oczekuje urzędowego oświadczenia ze strony tej ostatniej.

W razie, gdyby propozycja sowiecka nie została przyjęta, rząd sowiecki pozostawia sobie zupełną swobodę działania na morzu Czarnym.

ZMIANY W NAJWYŻSZYCH WŁADZACH WOJSKOWYCH ARMII CZERWONEJ.

Dymisja głównodowodzącego armii czerwonej, Kamieniewa i szefa sztabu gen., Lebiediewa, nastąpi faktycznie w chwili, kiedy centr. komitet wyk. znajdzie odpowiedniego zastępcę na stanowisko głównodowodzącego. Następcą Lebiediewa będzie b. generał Rattel, który pełnił już obowiązki szefa sztabu armii czerwonej w początku jej istnienia przy głównodowodzącym Wacietisie. Lebiediew zostanie komendantem szkoły sztabu generalnego.

CHOROBA METROPOLITY TICHONA.

MOSKWA. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”). Metropolita Tichon uległ atakowi na tle sklerotycznym. Stan jego jest ciężki.

WZROST DROŻYZNY W ROSJI.

MOSKWA. (Tel. wł. „Gł. Pol.”). Wzrost drożyzny w Rosji, w ciągu ubiegłego miesiąca stycznia wynosił 200 procent, a czerwiec w tym samym czasie spadł o 173 procent.

Kronika telegraficzna.

WYROK W SPRAWIE O SADYZM.

WIEDŃ, 1 marca. (Pat) Dziś wieczorem zapadł wyrok w procesie o praktykę sadystyczną. Oskarżona Kadines została skazana na 6 lat więzienia. Kotani został zasądzony na 8 miesięcy. Tensin na 6 miesięcy więzienia. Dwaj ostatni oskarżeni zostali zasądzeni warunkowo. Resztę uwolniono.

WYNIK ZAWODÓW O PUHAR ANGIELSKI.

Zawody o puchar angielski pomiędzy drużynami lardiff-city i lardiff-country wypadły 3:1 na korzyść lardiff-city.

RZECZOZNAWCY FINANSOWI PRZY PRACY.

Międzynarodowa pożyczka. PARYŻ, 1 marca. (Pat.) Komitet rzeczoznawców zaproponował udzielenie Niemcom międzynarodowej pożyczki, której część byłaby oddawaną Francji, część zaś stanowiłaby kapitał niemieckiego zło tego banku emisyjnego.

POPUSZCZONO CUGLI.

BERLIN, 1 marca. (Pat.) Wobec zniesienia wojskowego stanu wyjątkowego w Niemczech, zakaz odnoszący się do partii komunistycznej i niemieckiej ludowej partii wolności został cofnięty.

WĘGRY TEPIĄ KOMUNIZM.

BUDAPESZT, 1 marca. (Pat.) — „Az-Est” donosi: Ma być wdrożone energiczne śledztwo przeciwko centralnej organizacji komunistycznej północnych Węgier. Organizacja ta pozostawała w związku z organizacjami Berlina, Pragi i Wiednia.

ZAMORDOWANIE KOMUNISTY.

RZYM, 1 marca. (PAT). Kandydat maksymalistyczny do przyszłych wyborów, zecer Piccinini zabity został strzałami rewolwerowymi przez dwóch nieznanych osobników. Kwestura i dyrektorjat faszystowski rozpoczęli śledztwo.

JAK SIĘ ROBI WYBORY.

RZYM, 25 lutego. (Tel. wł.). — Mussolini ukończył już układanie listy wyborczej. Na 356 mandatów, przeznaczono 106 dla obecnych posłów, a 250 zarezerwowano dla osobistości ze sfery politycznych, w tem 180 b. uczestników wielkiej wojny.

MONOPOL PAŃSTWOWY.

PARYŻ, 1 marca. „Petit Parisien” donosi, że komitet Davesa uchwalił jednomyślnie utworzenie w Niemczech monopolu państwowego, którego wpływy przekazywanoby na rzecz odszkodowań.

BANK EMISYJNY W HOLANDJI.

PARYŻ, 1 marca. (Pat.) — „Matin” donosi, że komisja rzeczoznawców ma zdecydować wybór Holandji, jako siedziby emisyjnego banku Rzeszy.

SLUŻBA WOJSKOWA W SZWECJI.

Organ szwedzkiej partii socjalno-demokratycznej „Social-Demokraten” omawia wniosek w sprawie obrony państwowej, który będzie wniesiony do Riksdagu przez partię socjal-demokratyczną. Zgodnie z tym wnioskiem czas trwania służby wojskowej w plechocie będzie wynosił 140 dni, w kawalerii zaś i działach lotniczych 200 dni. Liczebność plechoty ma być zmniejszona o 14 pułków, kawalerii o 5 pułków, artylerii i służby powietrznej o 3 pułki. Liczba oficerów będzie zmniejszona o 1400, podoficerów o 1150, a żoł-

WOLNA STREFA SALONIK.

BIAŁOGÓRÓD, 1 marca. (Pat.) Skupczyzna uchwaliła jednomyślnie ustawę w sprawie wolnej strefy Saloniki.

Sytuacja w Anglii.

Redukcja budżetu na armję.

LONDYN, 1 marca. (Pat) Jak komunikuje sprawozdawca parlamentarny „Daily Telegraph” budżet armii na rok budż. 24, 25 uległ znacznej redukcji. Zgodnie z memorandumem, złożonym w tym względzie w izbie gmin, oplewa on tylko na 45 milionów funtów szterlingów. Dziennik przypomniał, że budżet wojenny w roku budżetowym

22, wynosił 95 milionów funtów, w roku zaś 23, 24 wszystkiego 52 miliony funtów. „Daily Telegraph” dodaje, że oszczędności wynikają między in. stąd, że rząd znacznie zredukował projektowaną przez rząd poprzedni budowę nowych okrętów wojennych, oszczędzając tym sposobem na wydatki marynarki z górą 2 i pół miliona funtów

Korespondencje Mac Donald-Poincaré.

PARYŻ, 1 marca. (PAT). — Wyrażenie między Mac Donaldem a Poincarem pisma ogłoszone zostaje jednocześnie w Paryżu i Londynie w poniedziałek rano. — rem poprzedni, w tonie szczerym Havasa, wyjaśnia, że dokumenty te stanowią dopełnienie i rozszerzenie listów, wymienionych i otwartych.

przed paru tygodniami do objęcia władzy przez Mac Donalda. — Pisma te stanowią ogólnie expozé poglądów obu rządów na środki, mogące doprowadzić do rozwiązania zagadnień polityki zewnętrznej i utrzymane są wzorem poprzednich, to jest szczerym i otwartym.

Przesilenie rządowe w Belgji

MOŻLIWOŚĆ GABINETU VANDERWELDE'A.

BRUKSELLA, 1 marca. (Pat) W wywiadzie z przedstawicielem „Matina” oświadczył Vanderwelde, że byłoby wielkim błędem, uważać go za wroga Francji. Vanderwelde przypominał, że podczas wojny należał do tych, którzy pragnęli doprowadzić wojnę aż do końca, oraz stwierdził, że zgadzał się jedynie z metodami i polityką zagraniczną Theimisa, popierał natomiast jego cele. Na koniec Vanderwelde zaznaczył, że

żaden polityk belgijski, nie może być wrogiem wobec Francji, oraz że żaden z jego przyjaceli nie odrzucił konwencji ekonomicznej z Francją w zamiarze doprowadzenia w ten sposób do zerwania między obu krajami.

RZĄD KATOLICKO-LIBERALNY?

BRUKSELLA, 1 marca. (Pat). — Zdaniem tutejszych kół politycznych utworzenie nowego gabinetu powierzone zostanie Renkinowi ze stronnictwa katolickiego. Renkin utworzyłby rząd katolicko-liberalny.

W kotle bałkańskim wre.

Starcia na granicy serbsko-bułgarskiej.

SOFJA, 1 marca. Korzystając ponownie z pretekstu, jaki dają swą działalnością bandy macedońskie Aleksandrowa na południu Serbii, rząd belgradzki rozpoczął przygotowania do najazdu zbrojnego na Bułgarię. Zmobilizował on wojska w sile 500.000 ludzi i wysłał je nad granicę bułgarską, znajdującą się o 50 kilometrów od Sofii.

Zwolnili on z obozów koncentracyjnych zbiegów bułgarskich — komunistów i zwolenników zabitego Stambolińskiego, którzy schronili się do Serbii po stłumieniu zeszłorocznego powstania w Bułgarii. Zbiegowie ci utworzyli oddziały zbrojne, które szykują

sie wspólnie z wojskiem serbskim do napadu na terytorium bułgarskie i do wywołania jednocześnie rewolucji w Bułgarii.

Wojska serbskie zamierzają przede wszystkim okupować kopalnie węgla Pernik, jedyną, jaką posiada Bułgaria, a znajdującą się o 12 kilometrów na zachód od stolicy.

Wobec ponownej groźby wojny, Bułgaria, posiadająca zaledwie 15.000 żołnierzy najemnego, zwróciła się do ligi narodów z prośbą o natychmiastową interwencję, oraz o wysłanie ankiety celem zbadaania działalności band macedońskich i słuszności zarzutów serbskich.

Wspólne wystąpienie państw bałkańskich.

WIEDŃ, 1 marca. (Pat) „Neue Freie Presse” donosi z Aten z datą 1 marca: Między Grecją, Jugosławia i Rumunią toczą się rokowania w sprawie wspólnej demarshi z powodu nieustannych prowokacji ze strony partyzantów macedońskich. Do rzeczowej de-

marshi ma się przyłączyć Czechosłowacja. Wspomniane państwa mają zażądać rozwiązania band i zwrócić uwagę rządu bułgarskiego na skutki, które mogą wynikać z niezadawalającej odpowiedzi.

Bułgaria zaprzecza pogłoskom.

SOFJA, 1 marca. (PAT). — Bułgarska agencja telegraficzna ogłasza komunikat, w którym wyraża stanowisko, że Bułgaria pragnie w spokojnej pracy nad swym podźwignięciem gospodarczym i wypełnianiem zobowiązań w stosunku do traktatów, po zyskać zaufanie całego świata.

Grecka partia wojskowa slega po władzę.

ATENY, 1 marca. (Pat.) „Gazeta Kentron” donosi, że liga wojskowa uchwaliła wysłać do Salonik specjalnej delegacji celem nawiązania kontaktu z komitetem do dalszego postępowania. Plan jest następujący: albo nastąpi masowa dymisja oficerów, jako protest przeciwko polityce rządu w

kwesji republiki, albo zostanie skierowane ultimatum do Kaffandrisa w sprawie zmiany jego polityki. Jeżeli premier odpowie odmownie — partia wojskowa ponownie sięgnie po władzę. W związku z tem Kondilis uda się do Salonik.

Wampir wojenny przed sądem.

Proces Fanny Dittner przed sądem najwyższym.

(Od warszawskiego korespondenta „Głosu Polskiego”).

Czytelnicy nasi przypominają sobie zapewne sprawozdania, umieszczane w piśmie naszym w roku zeszłym z toczącego się podówczas we Lwowie procesu karnego Fanny Dittner, kobiety szpiega, denuncjatorki i prowokatorki.

Kim była Fanny Dittner?

Zamożna stara panna, lwowianka, nie polka, lecz austriaczka, pozostała we Lwowie przez czas inwazji rosyjskiej w początkach wojny. Półki wojska wroga zajmowały jej miasto, siedziała cicho, przycałona, jak mysz pod miotłą. Bystro jednak obserwowała to wszystko, co się wokół niej działo — widziała tych, którzy bratali się i pili z oficerami rosyjskimi, wiedziała kto odwiedza osobistość rządzącą w mieście — słowem kto wierząc w niemożliwość powrotu wojsk habsburskich, usiłując dla interesu lub z przekonania wyrobić sobie stosunki i ewentualnie znaczenie u znienawidzonych przez nią, jako prawowierną patriotkę cesarsko-królewską, najeźdźców. Widziała — i w mściwej naturze starej, stetryczalej i nieco hiszperycznej dziewczyny wybierała chęć zemsty. Doczekała się... W dniu 22 czerwca 1915 roku wojska austriacko-niemieckie w zwycięskim pochodzie wkroczyły do Lwowa. Komendantem miasta został gen. Rimmel a oskarżona była jedna z pierwszych, która złożyła mu wizytę. General nie brał jej zbyt serio, znała jednak postuch w przesławnej austriackiej „K-Stelle” od powiadającej mniej więcej naszej „defenzywie”. Uroczą Fanny, rozpatrzyła się szybko w sytuacji, po jej co uczynić może dla k. u. k. odczynu i rozpoczęła swą działalność, działalność, która zapewniła jej wprawdzie szacunek i znaczenie u władz wywiadowczych i żandarmeryjnych monarchii habsburskiej, lecz która zaprowadziła ją na ławę oskarżonych w sądzie polskim.

Fanny Dittner robiła co mogła, by spowodować aresztowanie prześladowanej, skazanej niewiasty, co do której miała najsilniejsze podejrzenie, że w czasie pobytu rosyjan we Lwowie zachowanie ich było niezupełnie lojalne względem barw czarno-żółtych.

Oskarżała, z jakąś dziką wprost zaciętością i złośliwością, iście taka, do jakiej zdolna może być tylko kobieta. Nie wystarczało jej samo przesłanie meldunku, który z reguły był denunciacją — sama odwiedzała „K-Stelle”, komendaturę miasta żandarmerie, starała się, by żądaj z jej elaboratów nie był potraktowany lekceważąco, nie był niezauważony. Istną orgią tych donosicielstw rozpoczęła się z chwilą obietcy dowództwa Lwowa przez generała Adalberta Letowsky'ego.

Fanny Dittner umiała nierzadko zaskarbić sobie jego łaski, lecz powszechnie uchodziła za serdeczną przyjacielkę starego generała. Raporty poczęły „chodzić” wprost do „Stadtkommandantur” i rozpoczęły się aresztowania, oraz niebezpieczne internowania w Thalerhofie. Aresztowań było tak wiele, że arcyb. b. poseł Teodorowicz zmuszony był interwenjować u dworu we Wiedniu.

Rozpoczęły się procesy, konfiski majątków, a Fanny Dittner triumfowała... W raportach jej umieszczane były nazwiska nie pionków, nie osób nie wiele znaczących — przeciwnie, osobistości kierownicze Lwowa i wogóle Galicji wschodniej znajdowały się na listach wreczonych „K-Stelle” i generalom, a które to listy nie rzadko obejmowały do trzydziestu i więcej nazwisk. Taka „lista proskrypcyjna” złośliwej Fanny zakończona była z reguły przypiskiem: „Personen zur vorläufigen Beobachtung, bis ich muendliche berichten werde”.

„Podeirzanymi” zaś byli dla

Fanny obok całego szeregu mniej znanych nazwisk ludzie tacy, jak s. p. biskup Bilczewski, rektor pol. Thullie, hr. Piński, hr. Skarbek, prof. Stan Grabski, s. p. prez. Rutowski, wicepr. Stahl, pos. Wierzbicki, którego wrecz nazwała „Verräter” (zdrajca), prof. Zoll i wiele, wiele innych.

Złośliwość jednak panny Dittner — iście jak się rzekło kobieta — nie była naturalnie pozbawiona głupoty. Mówiąc potocznie, Fanny „zagalopowała się”. Poczęła wypisywać wierutne głupstwa. Sądziła, że jej prestige śledczy jest jak u władz austriackich wielki, że dla „bringen” inter Riegel und Schloss, jak się z pasją wyrażała, starczy takie przestępstwo, jak np. „ubieranie się jak rosyjski szofer”, o które to wykroczenie oskarżyła prof. Zolla; lub przebywanie w restauracji „Casino de Paris” z oficerami kawalerii rosyjskiej, na której to zasadzie Dittner uznała aktorkę Zaleską za szpiega i spowodowała tem aresztowanie jej i długotrwałe przesładowanie... General v. Letowsky miał zbyt wiele szacunku dla swej leciwej przyjaciółki, by „doność” jej lekceważąc, odsyłał ją więc regularnie do „K-Stelle”, lecz instytucja ta miała sprytnego szefa w osobie kapitana Wiedera i tak meldunki Fanny Dittner z czasów późniejszych mają na marginesie energicznym piśmem skreślona uwagę niezbyt pochlebną w rodzaju: „fantasiegebilde”, „historisches Weib”, „zu dumm” i załatwienie... ad acta. Szkody jednak wyrządzone przez tego prawdziwego wampira wojennego są ogromne. Dziesiątki ludzi, przeważnie niewinnych, zostało puszczonych z torbami, umieszczonych w Thalerhofie, skompromitowanych u władz przełożonych, unieszczęśliwionych. A dziewczyna nasza hasła do Lwowie, kupiła sobie trzy kamienie — było do brze!!

Sady lwowskie polskie uznały Fanny Dittner za winną i skazały ją na trzy lata więzienia, połączonego z obostrzeniami w rodzaju twardego łoża, chleba i wody i t. p.

W dniu wczorajszym przystąpił sąd najwyższy w instancji ostatniej do rozpatrywania powyższej sprawy. Zażalenie nieważności wyroku lwowskiego opiera się o prócz całego szeregu nieścisłości formalnych w wyrokowaniu izby lwowskiej również na powodach zasadniczych.

Najbardziej pośród nich zasadniczym jest przewrót przez obronę paragraf 92 traktatu pokojowego, podpisanego między ententą i Austrią w St.-Germain, a na którym figurują również podpisy delegatów rządu polskiego. Wspomniany paragraf opiewa, że obywateli austriackich nie mogą być pociągani do odpowiedzialności przez sady polskie za przestępstwa polityczne. Fanny Dittner jest zaś do chwili obecnej obywatelką republiki austriackiej. Sąd lwowski nie uznał paragrafu 92 traktatu z St.-Germain za obowiązujący w tej sprawie z przyczyn 1) traktat nie jest dotąd ratyfikowany przez sejm polski i 2) Dittner oskarżona jest nie o zbrodnie polityczne, lecz o zbrodnie polityczne oszczerstwa. Za najgłówniejszy motyw usprawiedliwiający działalność oskarżonej obrona podaje jej patriotyzm i podaje jako fakt, że Dittner nigdy nie czuła nienawiści do narodu polskiego, a denuncjowała nie polaków, lecz austriaków, którzy jej zdaniem nielojalnie zachowywali się wobec swego państwa. Histeria, zdenerwowanie, obawy chorobliwe — oto następne punkta, którym obrona tłumaczy swą klientkę.

Dzrugoczą jednak dla obrony była ze swada wypowiedziana replika prokuratora.

Scharakteryzowawszy atmosferę panującą w latach 1915—16 w

sferach wojskowych i podatny grunt, na jaki padały oskarżenia złośliwej niewiasty, przystąpił do analizowania stosunku jej do społeczeństwa polskiego. Wiele mówi o tem wiatki z listów Dittnerówny do naczelników osobistości austriackich, jak np. ministra wojny gen. Kroatina. „Unerzogenes Volk”, „Erde der Verräter”, „In den Legionen Pilsudskis sind sogar russische Offiziere u. Spione” — oto kwiatki z korespondencji sympatycznej Fanny. W czasie, kiedy, jak zeznał prof. dr. Zoll, wystarczało pokazanie żołnierzowi kogośkolwiek i szepnięcie słowa „szpieg”, by ów strzelał — Dittnerówna lekkomyślnie denuncjowała najbardziej zasłużonych i niewinnych... „Dieser gehört auf den ersten Golgen” — wyraził się o s. p. prezydencie Lwowa Rutowskim generał Letowsky, a to na zasadzie „uwag” oskarżonej, a sady polowe rozstrzeliwały po dzieńśię osób dziennie!

Oskarżyciel wnosi o zatwierdzenie wyroku lwowskiego. — Orzeczenie zapadnie prawdopodobnie późnym wieczorem.

Wład. Best.

Sprzedaj na RATY

towarów manufakturowych

„Kredytopol” Piotr Rozin i S-ka

ul. 6-go Sierpnia 2, wejście przez skł. apt., tel. 20-66.

ceny znacznie niższe

Teatr Miejski

Dziś wiecz.

„Jutro pogoda”

Rozwój narodowości nowoczesnej.

Nakładem księgarni Gebethnera i Wolffa ukazała się w tych dniach arcyciekawa, wielce pouczająca książka prof. Marcelgo Handelsmana pod tytułem „Rozwój narodowości nowoczesnej”. Na treść książki składa się kilka studiów, ilustrujących główną myśl autora, pogląd jego na kształtowanie się świadomości narodowej. Prof. Handelman cofa się do XIV stulecia we Włoszech, tam bowiem znajduje narodzin nowoczesnego patriotyzmu, w źródłach poetyckich Dantego i Petrarke oraz w systemie politycznym wielkiego działacza tej epoki — Cola di Rienzo. Studium następne przerzuca nas w czas o pięć stuleci późniejsze i daje gruntowną analizę ideologii politycznej Towarzystwa republikańskiego (1798—1807). Dalej — rozdział pod tytułem „Znaczenie Napoleona dla rozwoju narodowości Europy”. Mamy tu znakomite uwydatnienie planów epoki napoleońskiej w późniejszym życiu narodów europejskich, już wzbogacenie u rzeczywistości — prócz Rosji i Turcji — zasada wolności osobistej i równości wobec prawa, zasada, która stała się źródłem atomizacji społeczeństw i ustalenia demokratycznych czynników narodowości, punktem wyjścia dla ruchu konstytucyjnego, podstawą procesu dalszego tworzenia się kształtowania nowej warstwy mieszczaństwa.

Zrazu zdziwić może to przerzucanie się w jednej książce do tak odległych od siebie epok. Przy głębszym wszakże wniesieniu w dzieło prof. Handelsmana,

chwytamy dobrze nie przewodzi. Pogląd na rozwój narodowości nowoczesnej, wyrażony w pierwszym rozdziale, który zawiera już próbę syntezy, ustalenia zasadniczych motywów i czynników procesu, ma w następnych rozdziałach rzeczowe poparcie. Autor zapewne wybrał te przykłady, te ilustracje historyczne, które uważał za najlepiej oświetlające istotę zagadnienia.

Na czym ono polega? Prof. Handelman już parę lat temu w swej „Historyce” dał następujące określenie narodowości: „Naród jest organizacją ludzi, zajmujących zwarta masę ziemię wspólną, o wspólności losów i o kulturze wspólnej, mówiących zazwyczaj językiem wspólnym, którzy posiadają pochodzenie wspólne, lub uchodzą za takich a zwłaszcza za ludzi pochodzenia wspólnego i poczuwają się do wspólności”. Wszelako sam autor tej definicji uważa ją za niewystarczającą. Zresztą definicja idealna, którąby ujęła istotę narodowości i mogła być raz na zawsze do wszystkich narodów zastosowana, dotychczas nie ma i — jak sędzić wolno — definicji takiej być nie może. Trudność bowiem — wyjaśnia słusznie prof. Handelman — pochwycenia samego zjawiska polega na tem, że mamy tu do czynienia z czymś płynnym i zmieniającym, zależnym od warunków istnienia poszczególnych grup narodowych, że różnym był lub jest stosunek narodowości do państwa we Francji, Anglii czy Polsce, że inaczej uклада się stosunek do religii we Włoszech, Polsce czy Niemczech, że odmienna rolę odgrywał język w Polsce, Belgii, Rosji czy Szwajcarii, że inaczej ułożyła się kwestja uwarstwienia społecznego w Polsce, Niem-

czech, na Łotwie czy Rusi i inaczej kształtował się stosunek do dynastji w Polsce, Francji czy Rosji, że wreszcie stosunek do nacji i tradycji przeszłości różnił się niejednako w Anglii, Polsce, Gruzji lub na Białej Rusi.

Czy więc nie, można dojrzeć cech wspólnych narodowości? — Przeciwnie — mamy do czynienia wszędzie z czymś pokrewnym, niezależnie od czasu dojrzewania tego zjawiska w związku z postępną demokracją i u poszczególnych grup narodowych. Narodowość wszędzie jest świadomością zbiorową, łącznością, tkwiącą głęboko, wewnętrznie, będzie łącznikiem, wiązaniem grupę czy grupy ludzi, przede wszystkim mówiących wspólnym językiem. Jednakże zjawiska etniczne, terytorialne i państwowe nie stanowią koniecznego pierwiastku istnienia narodowości, są to tylko ramy zewnętrzne, na których wspiera się świadomość, ramy naturalne i przeważnie powszechne. Narodowość, to zjawisko tkwiące w dziedzinie psychiki zbiorowej.

Tu więc, w tej dziedzinie, należy szukać norm i praw, według których narodowość się rozwija, pamiętając wszakże, że na świat psychiki zbiorowej wpływają zawsze warunki społeczno-ekonomiczne. Prof. Handelman próbuje dać szemat, według którego rozwija się nowoczesny ruch narodowościowy poprzez zasadniczo jednakowe fazy, a więc od patriotyzmu ściśle państwowego, ideologii związanej z elementem, mającym władzę w państwie. Będzie to idea monarchiczna (pruska, burbońska lub habsburska), albo szlachecko-magnacka (wenecka, polska), albo łącząca oba pierwiastki, jak w Anglii i Holan-

dji. Stąd to bierze swój początek u nas np. owo obywatelstwo Rze czyzospolitej, w jednakowym stopniu ogarniające cały „naród” szlachecki, niezależnie od jego pochodzenia, religji i dzielnic.

Szemat procesu unarodowienia innych warstw, czyli rozbudzenie w nich świadomości narodowej, odhyna się zawsze poprzez demokrację, zdobycie praw, a stąd narodzin owego świadomego już poczucia wspólności. Zmiana ta nie dokonywa się nigdzie sposobem dobrowolnego ustąpienia pozycji, zajmowanych przez warstwy uprzywilejowane, lecz jest rezultatem przewrotu, bądź wynikiem rewolucji, jak we Francji, bądź skutkiem zmian gwałtownych, zwanych zresztą reformami, jak to miało miejsce w Europie środkowej i promieniu wojen napoleońskich i dożrewania przez kształcenie 1848 roku, bądź wreszcie pochodną przeistoczeń politycznych, jak to się stało po zawaleniu caratu z narodami, wyzwolonymi z pod jego jarzma.

Nakreśliwszy szemat ruchu narodowościowego, prof. Handelman bada wszystkie jego przejawy ideologiczne, które również, mimo wszelkie różnice, wyrażają te same zasadnicze dążenia: 1) dążenie do jedności grupy, stowiówającej pewną wspólnotę (naród, państwo czy terytorium); 2) ruch ku samodzielności politycznej; 3) dążenie do pełnego wykonywania czynności politycznych przez naród sam, ewentualnie do republiki w dalszej przyszłości, lecz zarazem do natychmiastowego zapewnienia istotnego udziału ludu we władzy.

Po zbadaniu tych trzech pierwiastków treści psychicznej ruchu narodowościowego, przechodzi prof. Handelman do oświetlenia drugiego, wzmagającego się

prądu solidarności międzynarodowej, kosmopolityzmu. Niezależnie od formy tej solidarności, zewnętrznej czyto, kulturalnej tylko, czy głębszej, ekonomicznej lub wojenno-politycznej, niezależnie zatem od formy poczucia interesu wspólnego, któremu zresztą w tysiącnych wypadkach przeciwstawiać się musi interes własny danego narodu i jego świadomość, a które znalazło swój wyraz najcharakterystyczniejszy w dwóch formacjach krajowo-przeciwnych, w lidze narodów i w III międzynarodowce, — nie można nie zauważyć głęboko przenikającego wszędzie wielkiego prądu solidarności z jego idealną budową polityczną, federalizmem i doktryną porozumienia, przeciwstawiana doktrynie gwałtu.

Konkluzja prof. Handelsmana brzmi: „Wylacność i przerzut akcji narodowej poza ramy państwowe, solidarność państw reprezentujących narody, lub warstw społecznych, przypisyujących sobie wyłączne przedstawicielstwo interesów narodowych, również w dziedzinie państwa, czy raczej ponad-państwowej, oto podstawowe elementy teraźniejszości i założenia ruchu, w który w chwili obecnej wchodzi rozwój narodów”.

Profesor Handelman, erudyta wielkiej miary, pisarz pierwszorzędny, jest zarazem historykiem i socjologiem. Materiał historyczny, najskrupulatniej zbierany i przemielany jest mu podstawą do rozważań nad zasadniczymi pierwiastkami rozwoju psychiki zbiorowej. Nowe dzieło prof. Handelsmana jest świetnym wzbogaceniem naszej literatury naukowej.

J. Wasowski.

Ostatnie dwa dni!!! OKRĘT ZGROZY

Film olśniewający bogactwem pomysłów, wyszukanymi przygodami, sensacją, ścinającą Krew w żyłach.

ODEON

Egzotyczny dramat w 6-ciu aktach
2-ga seria z cyklu 007

Ostatnie dwa dni!!! „Bogini Dżungli”

Robotnicy w walce o lepsze jutro.

Niewyraźna sytuacja strajkowa.

Strajk się nie rozszerza. — Niepewne stanowisko związku „Praca”. — Klasowcy są zdecydowani na prowadzenie dalszej akcji. — Rządowa interpretacja obecnej umowy.

Dzień wczorajszy do ogólnej sytuacji strajkowej nie wnosił nic nowego. O ile wśród przemysłowców istnieje tendencja ściśle skrytalizowana, wyrażająca się w zachowaniu dotychczasowego, nieugiętego stanowiska, o tyle wśród robotników odczuwać się daje brak orientacji i jednolitości. Związek klasowy, zdecydowany jest akcję strajkową prowadzić w dalszym ciągu, natomiast w związku „Praca” panuje dość wielka konsternacja, spowodowana całym szeregiem okoliczności.

Abstynencje pewnej części robotników tłumaczyć należy tem, że w gruncie rzeczy akcją obecną są zainteresowani są tkacze i akordziści. Pozostałe kategorie włókienniczy niechętnie idą na strajk, nie widząc w nim dla siebie żadnych korzyści. Gdyby związki robotnicze całkowicie zerwały umowę i wystawili nowe żądania, wówczas krok ten zostałby poparty przez wszystkich robotników, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym.

O ile strajk obecny w najbliższych dniach nie zostanie pomyślnie zakończony, to aktualnie będą dwie alternatywy: albo zostanie on zlikwidowany, albo wysunięte zostaną nowe żądania i nowy cennik płac zarobkowych. Sądząc z obecnego stanu rzeczy, rząd nie kwapi się z energiczną interwencją, a ograniczył ją tylko do przesłania zainteresowanym organizacjom swej interpretacji spornych punktów umowy.

Interpretacje te podaliśmy in extenso. Brzmienie następujące:

Co się dzieje w fabrykach łódzkich i okolicy.

W ostatnich dniach marca ograniczono, bądź to wznowiono pracę w następujących fabrykach:

Pabianice: Weintraub wznowił pracę na 2 tygodnie, Zaczęli ograniczyć pracę do 3 dni w tygodniu, A. S. Urbach i N. Szynicki zawiadomili inspektorat pracy o otwarciu fabryki przez 6 dni w tygodniu.

Zgierz: Lorenc i Krusze przedłużył pracę o tydzień (zatrudnia 731 robotników), A. G. Borst po dwóch tygodniach zatrudni robotników przez 3 dni w tygodniu, Otto Majer i syn zatrudniają robotników na dwie zmiany po 3 dni, przemysł chemiczny wywodził robotników pracę na dwa tygodnie, Nebel uruchamia fabrykę na stałe, G. R. Berner i S-ka ograniczył pracę do 2 dni w tygodniu, W. Reichert i S-ka wznowił pracę

Zafarg w tomaszowskiej fabryce szt. jedwabiu.

(b) W tomaszowskiej fabryce sztucznego jedwabiu znów wybuchł zafarg na tle nieprzeznaczenia 34 procent podwyżki.

Administracja fabryki motywuje krok swój tem, iż jak twierdzi, już obecnie płace w tej fabryce są wyższe o 25 proc. od płac przed-

„Punkt 3 umowy z dnia 6 lutego mówi, że wszystkie płace mają być obliczone w tym stosunku, jak płace robotnika przedwojennego, mającego stawkę zasadniczą 25 mk. Płaca tego robotnika została ustalona na 2 złp. 66 gr. Inne płace należy przeto obliczyć w ten sposób: płace robotnika podwójno, jak otrzymał na podstawie umowy z dn. 6 lutego należy przeliczyć na marki, ustalić stosunek tej do płacy z przed 14 stycznia, w tym stosunku podnieść płace z przed 14 stycznia innych kategorii robotników, a otrzymane sumy marek przeliczyć na złote polskie. Należy to zrobić zarówno z płacą ml. jak i stawkami akordowymi, ponieważ umowa żadnych różnic nie wprowadza. Żadne inne obliczenie stawek akordowych na podstawie umowy z dnia 6 lutego nie może być robione i wymagałoby odpowiedniego uprzedzenia zainteresowanych robotników.

(—) Gustaw Simon“.

Wczoraj popołudniu odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego związku klasowego. Poseł Szczerkowski złożył sprawozdanie z wyników swej interwencji u rządu. W wyniku tej interwencji minister pracy wydał oficjalną interpretację umowy.

Po dłuższej dyskusji postanowiono nadal strajk kontynuować, bez względu na stanowisko pozostałych związków.

Forme dalszego strajku określi poniedziałkowe zebranie delegatów.

w swych warsztatach przez 6 dni w tygodniu.

Zduńska Wola: Bracia Sz. N. Pińczowscy wznowili pracę na 2 tygodnie po 3 dni (108 robotników), Rozen, Wiślicki i Gecof przedłużyli pracę do 8 marca (321 robotników).

Nowe Rokicie: Artur Meister wywodził pracę na 2 tygodnie, Ch. Kane i E. Meier również wywodził pracę na 2 tygodnie.

Konstantynów: F. Chafmarak i S-ka zamknął fabrykę (115 robotników).

Ozorków: A. Szapszewicz i Warszawski przedłużyli pracę do 11 marca b. r.

Z miejscowych zredukowali pracę: Plihal i Ska do 2 dni w tygodniu, Edward Wolfisz do 3 dni, J. Dobrecki do 2 dni i A. Daube do 2 dni w tygodniu.

wojennych. W związku z tym zartagiem okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz zwołuje na wtorek w Łodzi konferencję, na którą przyjeżdżają z Warszawy przedstawiciele zarządu głównego tej fabryki.

Sprawa 2100 robotników fabryki Kindlera.

(p) Na dzień jutrzejszy godz. 4 popoł. zwołał okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz konferencję w sprawie uruchomienia fabryki R. Kindlera z Pabjanic, zatrudniającej 2100 robotników.

Unieruchomienie fabryki zatrudniającej tak znaczną ilość robotników jest dla Pabjanic bardzo ważnym wypadkiem, a dla setek rodzin, których zwycięzcy pozostawieni zostali na bruku kwestii żywotna.

Robotnicy domagają się albo uruchomienia fabryki, albo udzielenia zapomóg w wysokości umożliwiającej życie.

Pierwsza konferencja, która od była się 27 lutego b. r. w środę nie doprowadziła do porozumienia.

Firma wypłaciła robotnikom jednorazową zapomogę w wysokości 5 milionów marek nie mogącej przecież stanowić jakiegokolwiek załatwienia sprawy.

Strajk pracowników krawieckich trwa.

Dwugodzinna blisko konferencja w inspektoracie pracy między właścicielami zakładów krawieckich, a pracownikami nie doprowadziła w dniu wczorajszym do porozumienia z powodu nieprzejętowanego stanowiska stron.

Żądania zostały o tyle zmodyfikowane, iż chlebodawcy zgadzają się do obecnych stawek dodać narazie 34 procent na przeciąg 2 tygodni, po upływie zaś tego terminu jako największa podwyżkę udzielają 70 procent od dzisiejszych norm zarobkowych.

Pracownicy wyrazili zgodę na 34 procent podwyżki, lecz odrabiał chcą pracę za tę stawkę przez 8 dni a nie przez 14, jak żądają majstrowie krawieccy.

Ci ostatni tłumaczą się, iż przyjęte według dawnych cen zamówienia od klientów są dla nich obowiązujące i z tego tytułu pracę wykonać muszą po umówionej cenie.

Konferencję nie mogącą przynieść uzgodnienia żądań — uznał inspektor pracy za skończoną nie naczynając definitywnie terminu przyszłej konferencji.

Strajk w mydlarniach.

(b) Robotnicy mydlarni tutejszych zorganizowani w związkach „Praca” i żydowskim zażądali 5 złotych polskich dziennie. Ponieważ właściciele mydlarni, żądania tego nie uwzględnił, już od dwóch tygodni w mydlarniach trwa strajk.

W inspektoracie pracy odbyła się konferencja zainteresowanych w tej sprawie pracodawców i strajkujących, przyczem właściciele zaproponowali początkowo 2,66 złotych, a następnie — 3,30 złotych, lecz robotnicy się na to nie zgodzili.

Gdy strajkujący odrzucili również propozycję inspektora pracy, by zarobek wynosił 4 złotych dziennie, konferencję przerwano.

Zażegnanie strajku w gazowni warszawskiej.

Strajk w gazowni warszawskiej, który groził w dniu dzisiejszym, nie doszedł do skutku. Dyrekcja doszła do porozumienia z inkasentami, zgodziła się na zredukowanie ich płac o 10 procent, a nie o 25 i przyrzeka im prawa emerytalne.

Stan zatrudnienia w przemyśle włókienniczym poprawia się.

Dane statystyczne fabryk zrzeszonych za miesiąc luty. — Liczba pracujących 6 i 5 dni w tygodniu wzrosła. — Liczba bezrobotnych zmalała.

Począwszy od października r. ub. wydział statystyczny bada systematycznie przebieg przesilenia w łódzkim przemyśle włókienniczym, opierając się na danych, otrzymywanych drogą ankiet 2 razy na miesiąc. Zaznaczyć należy, że dane, jakimi operuje wydział statystyczny, dotyczą fabryk miejscowych grupujących się w związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, w krajowym związku przemysłu włókienniczego, w związku wykończalni i farbiarni okręgu łódzkiego oraz w związku zawodow. właścicieli farbiarni zarobkowych w Łodzi. Z fabryk niezrzeszonych uwzględniana jest w tych ankietach widzeńska manufaktura.

Na podstawie wyników ostatniej — czwartej z rzędu — ankiety wydział opracował statystykę zatrudnienia w przemyśle włókienniczym w pierwszym tygodniu lutego roku bieżącego. Przedstawia my wyniki tej ankiety łącznie z danymi ankiety poprzedniej, obrazującej stan zatrudnienia w 3-im tygodniu stycznia r. b. Dla większej przejrzystości dane ankiety styczniowej ujęte zostały w nawiasy.

Ankieta ostatnia objęła ogółem 89,987 robotników (w końcu stycznia — 92,745). Z tej liczby pracowało 6 dni w tygodniu — 8,761 robotników (7,268), 5 dni — 2,605 (1,795), 4 dni — 6,521 (11,025), 3 dni — 47,305 (44,201), 2,5 dni 1,515 (0), 2 dni 20,319 (24,004), 1 dzień 401 (165), zaś pozostawało bez pracy 2,350 (4,227).

Procentowy stan zatrudnienia poszczególnych grup przedstawia się jak następuje: grupa pracujących 6 dni stanowi 9,7 proc. ogółu robotników objętych ostatnią ankietą (w końcu stycznia 7,8), 5 dni — 2,9 proc. (1,9), 4 dni — 7,4 proc. (11,9), 3 dni 52,6 proc. (47,7), 2,5

dni — 1,8 proc. (0), 2 dni — 22,6 proc. (25,9), 1 dzień — 0,4 proc. (0,2) wreszcie pozostających bez zajęcia 2,6 proc. (4,6).

Przytoczone cyfry zdają się wskazywać, że w stanie zatrudnienia nastąpiła pewna, nieznaczna poprawa, gdy bowiem wyniki poprzednich ankiet wykazywały stale zmniejszanie się liczby pracujących 6 względnie 5 dni w tygodniu, obecnie konstatujemy tendencję odwrotną.

Jeszcze wyraźniej ujawnia się ten zwrot w przebiegu przesilenia w poniższym zestawieniu.

Faktyczna liczba dni roboczych wynosiła w pierwszym tygodniu lutego 279,064, zaś przy pełnym uruchomieniu fabryk liczba ta wynosiłaby 539,922. Czyli, że stosunek faktycznej liczby dni roboczych do pełnej wynosił 51,7 proc. natomiast w trzecim tygodniu stycznia rzeczywista liczba dni roboczych wynosiła 277,639, a przy pełnym uruchomieniu wynosiłaby 556,470, czyli, że stosunek procentowy rzeczywistej liczby dni roboczych do pełnej był niższy niż obecnie, wynosił bowiem tylko 49,9 proc. Liczby powyższe wymagają jednak pewnej korektury.

Zwrócić należy uwagę, że rzeczywista liczba dni roboczych w lutym jest niższa od liczby z końca stycznia. Pochodzi to stąd, że ankietę w lutym objęła tylko, jak wskazaliśmy wyżej 89,987 robotników gdy poprzednia obejmowała 92,745 robotników. Jeżeli jednak przypuścimy, że liczba z końca stycznia jest bliższa prawdy, to i w tym wypadku stosunek rzeczywistej liczby dni roboczych na początku lutego (279,064) do skorygowanej w ten sposób pełnej liczby (556,470), wykazuje pewną poprawę, wynosi bowiem 50,1 proc. wobec 49,9 proc. w okresie poprzedzającym.



Smakosze
przekonali się
o dobroci
herbaty

„Japończyk” — **Żądajcie wszędzie**

Przedstawiciel na Łódź i okolice
Leon Praga i S-ka Sienkiewicza 25

POMOCNIK KIEROWNIKA TKALNI
z ukończeniem szkoły tkackiej, gruntowną znajomością buchalterji i kilkuletnią praktyką poszukuje posady, możliwie na wyjazd Łaskawie zgłoszenia do „Głosu Polskiego” sub. „Tkalnian”

Majster tkacki
na warsztaty kortowe i angielskie z dokładną znajomością rysunków, poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Dobre świadectwa i referencje. Wiedomość do „Głosu” pod „Samodzielny”

W dniu 27 b. m., oddaliśmy ostatnią posługę prochom

B. P.

Dr. med.

Maksymiljana Kona

długoletniego naczelnego lekarza szpitala fundacji im. Poznańskich, naszego drogiego przewodnika, przyjaciela i Kolegi.

Po półwiekowej znoјnej pracy dla dobra bliźnich i zdrowia cierpiących pracy, pełnej niezwyklej ofiarności i poświęcenia niezłomnego poczucia obowiązku, niespożytego do ostatka hartu i młodzieńczej energii, spoczęła snem wiecznym strudzona głowa i ręka.

Duch zmarłego żyć będzie zawsze w naszej wdzięcznej pamięci.

Lekarze szpitala im. małż. Poznańskich.

762—1

Podatek miejski za mieszkania w hotelach

Projekt nowego statutu podatkowego.

Na posiedzeniu w dniu 29 ub. m. magistrat postanowił wystąpić do rady miejskiej o zatwierdzenie nowego projektu statutu o podatku na rzecz kasy m. Łodzi za wynajmem mieszkań w hotelach, pensjonatach, pokojach umebłowanych noclegowych i gospodach dla przyjezdnych.

Ważniejsze postanowienia nowego statutu brzmią jak następuje

Podatek oblicza się w wysokości 25 proc. od sumy należności za wynajem mieszkania wraz z usługą, pościelą, oświetleniem i opałem. Od podatku są wolni: a) wojskowi i posłowie sejmowi, b) urzędnicy państwowi i komunalni, stale urzędujący w Łodzi lub delegowani czasowo przez władze, c) młodzież uczęszczająca do zakładów naukowych w Łodzi, d) osoby, którym przysługuje zwolnienie od danin i opłat publicznych na podstawie prawa narodów lub na zasadzie specjalnych umów państwowych. Osoby, zainteresowane w uwolnieniu ich od podatku lokalowego (z wyjątkiem posłów i wymienionych pod d), obowiązane są w ciągu dwóch dni od chwili załączenia mieszkania przedstawić osobie, wypuszczającej w najem lokal, odpowiednie poświadczenie wydziału podatkowego magistratu.

Osoby, wypuszczające lokale w najem, powinny wpłynąć podatek za każdy skończony miesiąc wnieść przed 10-ym następnego miesiąca z odpowiednim wykazem do kasy miejskiej.

Podatek, nieuiszczony w terminie, uważany będzie za zaległość, do której doliczane będą odsetki za zwłokę, zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 6 grudnia 1923 roku, oraz koszty egzekucyjne w myśl art. 56 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 roku. Przeciwno wymiarowi podatku przysługuje płatnikowi prawo rekursu w ciągu dni czterech, licząc od dnia następnego po doręczeniu nakazu płatniczego do województwa łódzkiego za pośrednictwem magistratu. Wnieście nie odwołania nie wstrzymuje obowiązku uiszczania należności podatkowej we właściwym terminie. Wykroczenia przeciw przepisom statutu podlegają karom, przewidzianym w art. 62—67 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 roku. Nowy statut wejdzie w życie po zatwierdzeniu go przez radę miejską i ogłoszeniu w „Dzienniku Urzędowym województwa łódzkiego”; poczem straci moc obowiązująca dotychczasowy statut o podatku hotelowym z dnia 26 lipca 1921 r.

Nareszcie ruszyło ich sumienie.

Zniżka cen gazu.

W związku ze zniżką cen węgla magistrat — na wniosek wydziału przedsiębiorstw miejskich — postanowił obniżyć na miesiąc luty w następujący sposób ceny gazu, produkowanego przez górnictwo miejskie:

a) za gaz do oświetlenia i ogrze-

wania mk. 22.000.000 za 1000 st. sześć.

b) za gaz do silników mk. 19 mil za 1000 st. sześć.

c) za gaz dla instytucji miejskich i do oświetlenia ulic mk. 15.000.000 za 1000 st. sześć.

Podatek majątkowy na porządku dziennym.

(b) Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie komisji szacunkowej dla spraw podatku majątkowego.

Na posiedzeniu tem rozpatrzone kilkadziesiąt podań, przy czem zastosowano daleko idące ulgi i względy wobec podań ludności ubogiej a kierowano się ściśle literą ustawy przy podaniach ludzi bogatych, względnie zubożonych.

Starostowie w powiatach otrzy mali kategoryczne polecenie wywierania presji na płatników drugiej zaliczki, by uiszcili ją w terminie właściwym, a w przeciwnym razie mają być forsowane z całą

bezwzględnością egzekucji.

Lista płatników zamożnych ma być dla każdego powiatu ustalona przy współudziale władz podatkowych.

Płatnicy, którzy wnieśli podania o obniżenie wymierzonych im należności mają być załatwieni w najszybszym tempie, a po ustaleniu ich należności winni być wezwani do zapłacenia jej w ciągu 24 godzin.

Przymusowe ściąganie winno być dokonywane z całą bezwzględnością i surowością.

Sprawa budowy szpitala miejskiego

W piątek, dnia 7 marca r. b. w lokalu wydziału zdrowotności publicznej odbędzie się posiedzenie komisji, powołanej do wyboru terenu pod budowę szpitala miejskiego.

Frekwencja w hotelu przy ul. Targowej.

(b) W ciągu roku 1923 w więzieniu karnym przy ul. Targowej przebywało ogółem 1855 osób.

Z tej liczby pod śledztwem znajdowało się 992 mężczyzn i 47 kobiet, a karę odbywało — 731 mężczyzn i 84 kobiety. Z liczby tej karanych było za kradzież 1233 mężczyzn i 97 kobiet, za komunizm — 152 mężczyzn, za napady — 11 mężczyzn i 2 kobiety, za spędzenie płodu — 1 kobieta, za bigamję — 9 mężczyzn, za zabójstwo — 20 mężczyzn i 2 kobiety, za handel walutą — 8 mężczyzn, za uchylanie się od wojska — 40 mężczyzn, za naserstwo — 51 mężczyzn i 24 kobiety, w tej liczbie odsiadujących areszt było — 954 katolików, 664 żydów, 309 ewangelików.

W miesiącu styczniu siedziało w areszcie ogółem 360 osób, w tem śledczych 330 i 30 karnych, a z liczby tej 247 osób za kradzież i 63 za naserstwo.

Jutrzejszy numer „Głosu Polskiego” zawierać będzie, między innymi, następujące artykuły:

St. Gr.: Przed metamorfozą francuską.

J. Mazurski: Propaganda socjalistyczna.

Alphonse Allais: Cosolatix (w odcinku).

TABELA WYGRANYCH LOTERII PAŃSTWOWEJ.

W siedemnastym dniu ciągnięcia piątej klasy państwowej loterii klasycznej główne wygrane padły na następujące numery: 200.000.000 mk. nr. 44410, 75.000.000 mk. nr. 72561, 15.000.000 mk. nr. 34617, 2.400.000 mk. nr. 45361, 1.800.000 mk. nr. 52826, 1.500.000 mk. nr. 52759, Po 1.200.000 mk. n-ry: 2874 4266 5814 9188 20604 27640 33422 3992 41023 41036 48305 51459 56767 58550 62902.

5-ta klasa. — 18-ty dzień.

150.000.000 mk. nr. 9283, 45.000.000 mk. nr. 5105, 15.000.000 mk. nr. 36517, 6.000.000 mk. nr. 58758, 3.000.000 mk. n-ry: 13546 42884 2.400.000 mk. n-ry: 20108 51395 65088, 1.800.000 mk. n-ry: 17493 51765 63301.

Głęboko dotknęły śmiercią

B. P.

Izydora Perelmana

składam współnikowi memu p. A. Perelmanowi najgorętsze współczucie.

763—1

Leon Praga.

Głębokie współczucie z powodu śmierci

B. P.

Izydora Perelmana

wyraża szefowi swemu p. A. Perelmanowi

**Personel firmy
Leon Praga i S-ka.**

764—1

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Pielęgnowania Chorych

„Bykur Cholim” i Komitet „Uzdrowiska” podają do wiadomości, że w miesiącu marcu 1924 r. odbędą się nabożeństwa żałobne w synagodze przy Placu Wolności № 10, na które krewnych i przyjaciół nieboszczyków zapraszają, a mianowicie:

dn. 2 o godz.	8 i pół rano	za b. p.	Dawida Silbersteina
5	12 i pół po poł.	Estery Cukier	
7	8 i pół rano	Rozalii Harnasonowej	
9	12 i pół p. poł.	Wacława Landau	
12	12 i pół.	Mirona Lewinsona	
14	12 i pół.	Dawida Sumeraja	
16	12 w poł.	Adolfa Goldberga	
18	12 i pół po poł.	Fredzia Babiackiego	
19	12 i pół.	Dr. Mieczysława Lublińskiego	
26	12 i pół.	Józefa Smirowskiego	
28	12 i pół.	Klemensa Nadla	

Nowe machinacje handlarzy tytoniowymi.

(b) Wobec tego, że od dłuższego czasu ceny wyrobów tytoniowych pozostają na jednym poziomie, a zatem zamknęło się jedno ze źródeł niegodziwych zysków handlarzy tytoniowych i źródło ich fortuny, wpadli ci panowie na nowy pomysł osłagania za wyroby cen większych, niż przewiduje cennik urzędowy.

Mianowicie w szeregu hurtowni wstrzymano całkowicie sprzedaż papierosów lepszych gatunków, a kto chce je nabyć musi kupować je w handlu pokatnym u sprzedawców ulicznych, kelnerów i portierów hotelowych, po cenie

naturalnie wyższej niż cennikowa.

Ma się tu do czynienia najwidoczniej ze zorganizowaną zmową pomiędzy hurtownikami wyrobów tytoniowych, a pokatnymi handlarzami papierosami, z której obydwie strony czerpią soki zysku.

Należy się spodziewać, że przy najmniej tym razem miejscowy urząd państwowych monopolii, o którym słyszy się niestety tylko wtedy, gdy władze policyjne przekażą mu do ukarania jakiegoś winnego, rozwinie ze swej strony inicjatywę, by położyć kres odrażającej się lichwie tytoniowej.

Podatek ten nie będzie pobrany a) od nieruchomości, z których roczny dochód nie przekracza 25 złotych; dochód ten dla nieruchomości, podpadający pod przepisy o ochronie najemców będzie obliczony według norm art. 6, zgodnie ze stawkami, obowiązującymi na dzień wejścia w życie niniejszej ustawy; b) od nowowznoszonych budowli, podlegających przepisom ustawy z 22 września 1922 roku, o ulgach dla nowowznoszonych budowli; c) od nieruchomości lub jej części, podlegających podatkowi domowo-klasowemu.

Blizsze postanowienia w przedmiocie wymiaru i poboru powyższego podatku określone zostaną w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanego na podstawie uchwały rady ministrów.

Rozdział 6.

Postanowienia karne.

Artykuł 25.

1) Kto celem obejścia lub udaremnienia postanowień tej ustawy przed urzędem rozjemczym do spraw najmu przytacza nieprawdę lub prawdę zataja, w inny sposób postanowienia te obchodzi lub obejść się stara do takiego postępowania nakłania lub jest przytem pomocny — karany będzie grzywną w wysokości od trzech złotych do sześciuset złotych albo aresztem do sześciu tygodni. Obie te kary można nałożyć równocześnie. Właściwe są sądy powiatowe (pokoju).

2) Żądanie i pobieranie komornego lub innych wynagrodzeń albo świadczeń oczywiście nadmiernych podlega ukaraniu według przepisów o zwalczaniu lichwy wojennej.

Rozdział 7.

Postanowienia końcowe

Artykuł 26.

1) Od dnia ogłoszenia niniejszej ustawy aż do dnia 1 lipca 1928 r. żadne pomieszczenie mieszkalne nie może być przerabiane na biura, kantory, sklepy, teatry, kinematografy, pomieszczenia służące do gry, zabawy, lub pomieszczenia handlowo-przemysłowe, ani też na jeden z tych celów oddany w używanie.

2) Przepis ten nie dotyczy jednak pomieszczeń wzmianczonych w art. 25, jeżeli właściciel domu dostarczył najemcom równoważnościowe co do obszaru i jakości, a odpowiadające ich potrzebom mieszkanie w nadbudowanej części tego samego domu. W tym wypadku najemca obowiązany jest opuścić zajmowane dotychczas mieszkanie i przenieść się do mieszkania w nadbudowanej części tegoż domu. Mieszkanie to podlega, póki go ten najemca nie opuści, postanowieniom niniejszej ustawy.

3) Osoby, przekraczające zawarty w ustępie pierwszym zakaz, ulegną karze w myśl artykułu 25, a nadto będą zmuszone drogą nakazu administracyjnego do przywrócenia przerobionemu lokali pierwotnego charakteru mieszkalnego. W razie niewykonania tego nakazu konieczne przeróbki dokonane będą przez władze na koszt winnego.

Artykuł 27.

1) Właściciel jest obowiązany utrzymywać przedmiot najmu w stanie zdającym do użytku i wykonywać odnośne zarządzenia władz policyjno-budowlanej.

2) W razie jakiegokolwiek przebudowy właściciel domu winien zabezpieczyć najemcom możliwość używania wynajętych pomieszczeń i zastosoować się do odnośnych zarządzeń władz policyjno-budowlanej.

3) Celem wykonania swych zarządzeń władza może używać środków przymusowych, przewidzianych w przepisach o policji budowlanej.

Artykuł 28.

1) Celem dostarczenia pomieszczeń najemcom usuwanym z budynków państwowych (litera h) ustępu 2 artykułu 11), oraz urzędnikom i funkcjonar. państw. państwo jest uprawnione do rozporządzenia pomieszczeniami, zajętemi przezeń w cudzych budynkach, bądź z tytułu umowy najmu, bądź też na podstawie ustawy z 27 listopada 1919 roku o obowiązkach gmin miejskich dostarczania pomieszczeń. W szczególności zarząd państwowy ma prawo bez zgody właściciela nieruchomości, odstępować te pomieszczenia w całości lub częściami wyżej wymienionym osobom.

2) Właściciel nieruchomości może w przeciągu 14 dni po otrzymaniu zawiadomienia sprzeciwiać się zmianie przeznaczenia poszczególnych pomieszczeń, jeżeli to poważnie szkodzi jego interesowi. O zasadności sprzeciwu rozstrzyga urząd rozjemczy sprawy najmu lub sąd. sprzeciw nie wstrzymuje wykonania zarządzenia.

3) Między właścicielem nieruchomości a następcami prawnymi skarbu państwa powstaje bezpośredni stosunek najmu. Suma komornego, która płacił skarb państwa, nie ulega skutkowi podziału pomieszczeń umniejszeniu.

Artykuł 29.

Cudzoziemcy korzystają z dobrodziejstwa niniejszej ustawy, jeżeli w danym państwie obcem obywatele polscy są pod tym względem postawieni na równi z obywatelami własnymi.

Artykuł 30.

Ustawa niniejsza nie obowiązuje w województwie śląskim.

Artykuł 31.

Wykonanie ustawy niniejszej powierza się ministrom: sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. Upoważnia się ministra sprawiedliwości do wydawania i ogłaszania rozporządzeń, normujących uprawnienia przewodniczącego urzędu rozjemczego dla spraw najmu, konieczne dla utrzymania należytego roku działalności tegoż urzędu, spokoju i powagi rozpraw.

Artykuł 32.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1924 roku.

Równocześnie traca moc: ustawa o ochronie lokatorów z dnia 18 grudnia 1920 roku (Dz. U. R. P. Nr. 4 poz. 19, oraz Dekret Nr. 407 naczelnego dowództwa wojsk Litwy Środkowej z dnia 15 listopada 1921 roku w przedmiocie ustalenia norm płacy za wynajmowane lokale (Dz. U. T. K. R. Nr. 3545).

Od tego terminu będzie również dopuszczalne zastosowanie norm, określonych w artykułach 5—9 do wszelkich nawet hipotecznie zabezpieczonych umów, zawartych przed wejściem w życie niniejszej ustawy, o ile strony nie zawarły innej umowy.

Rezolucje.

1) Sejm wzywa rząd, aby powyższe czynszu mieszkaniowego, spowodowana art. 6, pokrył z funduszy państwowych nie tylko w stosunku do czynnych funkcjonariuszów państwowych, ale także w stosunku do emerytowanych funkcjonariuszów, wdów i sierot po funkcjonariuszach państwowych, inwalidów i woźów osób, otrzymujących pensje lub zaopatrzenie ze skarbu państwa.

2) Sejm wzywa rząd do bezwzględnie wprowadzenia w życie ustawy o rozbudowie miast.

3) Sejm wzywa rząd do rychłego złożenia sejmowi wyczerpującego sprawozdania z całokształtu gospodarki państwowego funduszu mieszkaniowego.

4) Sejm wzywa rząd, by zasady polityki oszczędności i redukcji stosował również do zajmowanych w rzeczywistości pomieszczeń czynszowych i, by lokale możliwe zbędne oddawał do użytku mieszkalnemu ludności.

5) Sejm wzywa rząd, by w przyszłości poza wypadkami koniecznej potrzeby nie kupował realności czynszowych, lecz dla swoich potrzeb, z uwagi na katastrofalny głód mieszkaniowy i ciążący na państwie obowiązek ożywienia ruchu budowlanego, przystępował do budowy własnych gmachów.

Czytajcie „Kurier Wieczorny”

Teatr „SCALA”

Cegielniana 18.

Bilety od godz. 11-ej r. kasie teatru.

DZIŚ o g. 4-ej po pol.

Po raz 3-cii ostatni

„Baron cygański”

Komiczna operetka w 3 akt.
Johana Straussa

„KARPATY”

Sprzedaż Produktów Naftowych

Sp. z ogr. odp.

Oddział w Łodzi—Zielona 20.
Telefon 14-70.

Składy z boczną koleją—Konstantynowska 147.

Centralne Biuro Sprzedaży i Generalna Reprezentacja Rafinerji należących do Koncernu Naftowego „Dąbrowa”:

Galicyjskiego-Karpackiego Naftowego T. A. Glinik Marjampolski,
Akcyjna Spółka Naftowa „Dziedzice” w Dziedzicach,
„Dąbrowa”, Towarz. Naft. Sp. z ogr. odp. w Jedliczu,

polecają ze składu w Łodzi

ooooooo w najprzedniejszych gatunkach: oooooooo

Oleje: maszynowy, łożyskowy, motorowy, wrzecionowy, cylindrowy, kompresorowy, transformatorowy, turbinowy, automobilowy, gazowy, do skór, biały wazelinowy etc. etc.

Benzyne: lekką, średnią i ciężką. —

Naftę: rafinowaną i silnikową (Standard). —

Wazelinę: apteczną, techniczną, czarną.

Smary: Tovitę, smary do wozów. —

Parafinę: świecę, asfalt etc. etc. —

Dostawa cysternami i w beczkach.

Centrala we Lwowie. Własne oddziały ze składami w: Białymstoku, Białe, Bydgoszczy, Częstochowie, Dąbrowie-Górnicej, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Poznaniu, Tarnowie, Toruniu, Warszawie, ponadto w Gielży, Chojnicach, Gnieźnie, Gorlicach, Grudziądzu, Inowrocławiu, Kielecach, Kościerzynie, Krośoszynie, Ostrowiu, Ostrzeszowie, Pucku, Radomiu, Rawiczu, Sapolnie, Tczewie.

Adres telegraficzny dla Centrali i wszystkich oddziałów „KARPATY”.

Ważne dla Pań!

Przyjechałam z zagranicy i nauczam nadal każdą z pań kroju i szycia w przeciągu jednego miesiąca za 12 zł. złotych podług kursu trauka szwajcarskiego. Przyjmuje również lekcje prywatne po 25 złotych.

Pańska 9 m. 33, Szwarcu p. Gryńol. 765—1

Kupuję

MEBLE, dywany, GARDEROBE, SAMOWARY, SZYNY do szycia, i różne sprzęty domowe.

Płacę najwyższe ceny

A. Wajman Dzieln. 19. W sklepie starych mebli. 71

OSOBA

w średnim wieku z długoletnimi świadectwami poszukuje posady gospodni, lub na przychodnie do reperowania bielizny. Oferty do „Głosu” sub „A.”

Poszukiwana jest w dobrym stanie

draparnia

(Kratzen-Rauhmaschine) o 30—36 walcach. Oferty do „Głosu Polskiego” sub „Apretura”. 1683—5

Dr. med. J. IMICH

Zawadzka 35.

Choroby uszu, nosa, gardła i krtani. Przyjmuje od godz. 11—1 i od 4—6

2 miliony obiad przy inteligentnej rodzinie. Piotrkowska 225, m. 8

Matrymonialne.

Magister farmacji, kawaler, lat 29, przystojny, z dobrej rodziny pragnie poznać pannę lub wdowę bezdzietną do l. 30, mającą mieszkanie i większy kapitał, najchętniej właścicielkę lub współwłaścicielkę apteki. Dyskrecja słowem honoru zapewniona. Szczegółowe oferty sub „Magister”, Warszawa, Poksa 13, m. 5.

Herbatę

w najlepszych gatunkach, mieszankę, zestawioną na sposób rosyjski, po cenach przystępnych —

POLECAJĄ: 1678—20

Bracia Ignatowicz,
Piotrkowska 96, tel. 8-33.

2 pokoje z kuchnią

z wygodami **poszukiwane.** Oferty z podaniem ceny do admin. „Głosu” sub „A. P. H. 106”.

Majster farbiarski

dla sztuk i motków, towarów welnianych i półwełnianych poszukiwany od zarzą. Reflektanci, tylko **pierwszorzędne siły**, zechcą złożyć oferty z życiorysem sub „I. B.” do admin. „Głosu”. 733—3

Institut de Beauté
de M-me Neufeld diplômée l'Ecole, Française d'Orthopédie et Massage à l'Académie de Paris.

Radykalne leczenie: zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, ospałych i krostowatych cery według metody prof. Jacques. Wzmocnienie porostu włosów, usuwanie włosów z twarzy elektrolizą, specj. higien. elektr. masaż twarzy. **Wschodnia 57, fr., 2 p.** Godziny przyjęć: od 5—7 po poł.

Teatr „SCALA“

Od JUTRA

gocść inne występy teatru

Qui pro Quo

z Warszawy

ZESPÓŁ:

Z. Pogorzelska, H. Ordonówna,
S. Betcherowa, A. Reńska, E. Bodo,
J. Boroński, L. Lawiński, W. Jastrzębiec
E. Koszutski, G. Cybulski, S. Konarski,
M. Stokowski i inni

Poniedziałek 3/III	Środa 5/III	Piątek 7/3
Wtorek 4/III	Czwartek 6/3	Sobota 8/3
PROGRAM 1.	PROGRAM 2.	PROGRAM 3.
Titine	Chaplin i Kubuś	Dr. Steinach
Kropka w kropkę	Kohnsylvium	Ach jojt
Nasi miłośnicy	Policzek	Kuglarze
Rytm amerykański	Joup-la	Karjera
Złotko, ja tak	Rafał Bas	Tango śmierci
całuję słodko	Sonja	Adam i Ewa
Pierot		
i Colombina		

Kierownik art.-lit. Jerzy Boczkowski.
Reżyser: W. Jastrzębiec. Kapelmistrz:
Z. Wichler. Baletmistrz: E. Koszutski.

Początek punktualnie o 8.20

Kasa otwarta codziennie od 11-2 i 5-9 wiecz.

Niniejszym podajemy do wiadomości Sz. P., iż z dniem

dzisiejszym zostało uruchomione

Koncesjonowane biuro elektrotechniczne

SPÓŁDZIELNIA

„INSTALATOR“

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Piotrkowska 19. Tel. 28-93.

Zamówienia przyjmują niżej wymienieni członkowie:

Cytrynowski H. — Cegielniana 46.	Lipski H. — Zgierska 5.
Cytrynowski A. — Zachodnia 51.	Librach — Nawrot 34.
Cytrynowski M. — Konstancyńska 29.	Russak — Północna 10.
Folwarski — Piotrkowska 197.	Roth — Zawadzka 23.
Gotlibowski — Zgierska 30.	„Światło“ — Nowomiejska 19.
Jastro W. — Piotrkowska 197.	Szwarc — Wschodnia 33.
Kaczmarek J. — Piotrkowska 204.	Wajswol — Zawadzka 34.
Kucharski — Zielona 67.	

Biuro czynne od godz. 8-ej rano do 10-ej wieczór.

Stale dyżury dla reperacji.

MEBLE BIUROWE AMERYKAŃSKIE

CAŁKOWITE AMERYKAŃSKIE URZĄDZENIA BIURO

CENY KONKURENCYJNE! — GWARANCJE

EDWARD TELATYCKI

Tel. 10-63. Łódź, Piotrkowska 48. Tel. 10-63.

1476-1

Bergmann'a



MOTORY i generatory.

Aparaty elektryczne.

Materiał instalacyjny.

Oryginalne rurki izolacyjne

oraz przewodniki i kable

polecane ze składu w Łodzi oraz wprost z fabryki

po cenach hurtowych.

Reprezentacja na Województwo Łódzkie

„FERRO-ELEKTRICUM“

Spółka Handlowo-Techniczna z ogr. odp. Łódź, ul. Przejazd 56. Tel. 11-69

Najnowszy 4 model

MERCEDES

uniwersalna maszyna do pisania 1924 r.

Sp. Handlowa WOJEWODZKI i LEŻON

Sienkiewicza 35, tel. 13-34

Czytajcie „Kurjer Wieczorny“.

Polska Agencja Telegraficzna (PAT)

Oddział Łódzki. Konstancyńska 29, I p.

Telefony 111 i 15.24.

Dostarcza następujący materiał

gieldowo-informacyjny.

W godzinach południowych:

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ,

walutowa i akcyjna.

GIEŁDA PARYSKA, LONDYŃSKA I ZURYSKA,

notowania początkowe.

Kurs franka waloryzacyjnego na dzień następny.

W godzinach wieczornych notowania oficjalne następujących

gield pieniężnych:

NEW-YORK	LONDYN	PARYŻ	WIEN
BERLIN	ZURYCH	KOPENHAGA	SZTOKHOLM
PRAGA	CHRYSTJANJA	GDANSK	

Gieldy bawelniane:

NEW-YORK	NEW-ORLEAN	LIVERPOOL	HAVRE
----------	------------	-----------	-------

Ponadto wszystkie krajowe, zagraniczne i amerykańskie gieldy

towarowe, spożywcze i metalowe.

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych i włoś.

Gabinet Roentgena i
świetłolecznicy.
ul. Piotrkowska 144
róg Ewangelickiej.
Godz. przyjęcia: od 8-9
i 6-8 w. Dla pań 5-6

Dr. med.

M. GLAZER

Główna 62.
Choroby skórne
i weneryczne
przyjm. od 5 do
7 wiecz. 73

Dr.

L. Prybalski

Choroby skórne, włoś
weneryczne i moczoł
Leczenie światłem Lam
pa kwarcowa i promie
niami Roentgena.

Zawadzka 1.

Telefon 25-38.

Przyjmuje od 9-1 i od

5 do 6. Dla pań 4-5.

Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i

weneryczne

przyjm. od 10-12

i 5-7

Nawrot 7.

Dr.

Z. Janiszewski

Choroby kobiece

i akuszerja

Przyjm. od 10-12

i od 4-6 po pol.

Piotrkowska Nr. 132

Dr. med.

J. M. Hiltrecht

Akus. i choroby

kobiece.

Przyjm. od 10-11

i 4-6.

Piotrkowska 26.

Dr. med.

Ze ligsonowa

Choroby kobiece

skórne, i

weneryczne (kob.)

Ustawienie włoś na

ul. 6 Sierpnia 1

Przyjmuje od 11 i po

do 3 i pół

Dr. Szumacher

Choroby skórne i

weneryczne.

Godz. przyj.: od 5-7

i 10-12. Światła

od 11-1 po pol.

Benedykta 1.

(6-go Sierpnia).

Lekarz-dentysta

Felijs

Seidengart

Zawadzka 10

Przyjmuje od 10-1

i 3-7. 1725-10

Kilku

z doświadczenia

niedługożyciel

recznych

DRUK ARZY

do natychmiast

wego wstąpienia

poszu kiwa nych

Wyczerpujące of.

z podaniem do

tychczasowej dzia

łalności i odpisem

świadczeń uprasza

się składać do

Farbiarni Ludwiga

(Blaudruckerei)

przy Rybnickich

Zakładach Tekstyl

nych S. A. Rybnik,

województ. śląskie.

768-6

R. YMARZE

zaraz po

trzebni do

szczy pasków.

Zgłaszać się

Podleśna 26.

1727-1

Wyszła z druku książeczka

KURSY

WALUT ZAGRANICZNYCH

według giełdy warszawskiej

za lata 1920, 1921, 1922, 1923

i styczeń 1924. 461-3

Cena mk. 2.700.000

Niezbędne do orientacji dla

banków, przemysłowców, kup

ców, posiadaczy akcji i t. p.

Główny skład w księgarni

L. FISZERA

w Łodzi, ul. Piotrkowska 47.

Najtańszy zakup

i najdogodniejsze warunki

Na raty!

za 1/3 gotówki

różne płótna najpoważniejszych

firm oraz wszelka manufaktura

„WYGODAPOL“

Konstancyńska 3 (w podwórzu).

Ceny zniżone! Ceny zniżone!

Ważne dla Pań!

Pierwszorzędną damską krawiec M. Ro-

zencważy Wschodnia 40. Poleca na se-

zon wiosenny i letni najnowsze żurnale

zagraniczne jakoteż przyjmuje kostjumi

i palta podług najnowszych modeli pa-

ryskich. Wykonanie solidne. Kostjum

50.000.000, palto 40.000.000, 495-1

Na raty! Na raty!

MEBLE tanie i modne!

Całe komplety oraz pojedyncze przed-

mioty wykonujemy w naszym zakła-

dzie podług najnowszych modeli

UWAGA: Udzielamy gwarancji za so-

lidne wykonanie. 99-4

Franciszek Krzyżowski i S-ka

kaktad Stolarski w Łodzi, ul. Napier-

Zowskiego 7, przy Górnym Rynku

Na wypłatę!!

Firanki, jedwab, płótno i wszelka

manufaktura.

Piotr Chari, Piotrkowska 37,

(w podwórzu). —

1029-10

P RACOWNIA

P KOŁDER

wato wych i puchowych.

L. Landau

Konstancyńska 10.

1513-3

LECZNICA lekarzy specjalistów

Piotrkowska 17 (drugie podwórze).

Przyjmuje chorych we wszystkich spe-

cjalnościach od g. 9-5 pp. Cena za po-

radę 2.000.000 mk., operacje i opatrunki

od umowy. Szczepienie ospy. Röntgen-

diagnostyka (leczenie powierzchowne i

głębokie). 520-4

Parokonna

platformę

w dobrym stanie kupi

Sp. Akc. JÓZEF RICHTER

19-3 ul. ks. Skorupki Nr. 19. —

Letnisko

z dwoma lub trzema mieszkaniami

dwupokojowymi, względnie dwa lub

trzy mieszkania dwu lub jedno-

pokojowe, blisko Łodzi z dobrym

dojazdem poszukiwane na lato moż-

liwie z podaniem ceny. Oferty do

„Głosu“ sub. „Letnisko“ 629-3

MAJSTER

do SZARPARNI

z dobrimi referencjami od zaraz

poszukiwany. Of. sub „B. D.“

Zgodnie z Art. 7 i 9 Ustawy Sejmowej z d. 15 lipca

1920 r. (Dz. Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej № 70, poz. 46)

o zmianie cen za dostarczanie energii elektrycznej oraz na

zasadzie protokołu Komisji Rozjemczej z dnia 28 stycznia

1921 roku, działającej na mocy Art. 2, 3 i 4 wymienionej

Ustawy, jak również protokołu badania kosztów wytwa-

rzania energii elektrycznej z dnia 22 lutego 1921 roku

Elektrownia Łódzka

zawiadamia wszystkich odbiorców prądu, iż taryfa za

energię elektryczną w miesiącu LUTYM 1924 r.

tostała obniżona i wynosi:

za prąd dla światła Mk. 1.170.000 za jedną kwh.

za prąd dla siły nisk. nap. 490.000 „ „ „

jednocześnie dla odbiorców prądu

wysokiego napięcia udzieić się be-

dzie opustu 10 proc. tak, że taryfa

dla siły wysokiego napięcia uczyni Mk. 441.000 „ „ „

Zarządca Państwowy

Łódzkiego Oddziału Towarzystwa

Elektrycznego Oświetlenia 1896 roku.

667-1

Pracownia Gorsetów

„Marta“

Łódź, Piotrkowska 130 (w podwórzu)

Poleca w wielkim wyborze: Gorsety gotowe i na obsta-

lunek. Biustonosze w 15 odmianach. Pasy brzu-

zalne, Paski do podwiązki, Prostotrymacze i t.p.

oraz

Pasy specjalne, przed i po—pologowe

chroniące od zniekształcenia figury.

Gorsety mojego wyrobu obok pięknego wykonania

wyróżniają się trwałością oraz wykwintnym fasonem. Przyj-

muje się reperacje przeróbki i pranie gorsetów 656-6

Reprezentacja Wielkopolskiej Fabryki

Kas Pancernych i Skarbców

Edward Telatycki — Łódź, — 48

Piotrkowska 48 10-65.

poleca:

Kasy pancerne zwykłe

Kasy pancerne terminowo-

betonowe

przyjmuje zlecenia na budowę skarbców, drzwi

skarbcowych i safesów.

Oferty i kosztorysy na żądanie!

Nowoczesnych tańców

jak: One-Step, Boston, Shimmy, Java, Tango Milon-

ga, Blues Fox i innych

może każdy się nauczyć w ciągu 5 lekcji

w Szkole Tańców dyplomowanego nauczyciela

Henryka Henrykowskiego

Łódź, Wschodnia 57.

Zapisy od 6-10 wiecz. w kancelarii przy szkole i do

6 po pol. w prywatnym mieszk. przy ul. Gdańskiej 9.

UWAGA: Udzielam także lekcji prywatnie.

Ustawa o ochronie lokatorów

Przyjęta w trzecim czytaniu przez sejm.

Rozdział 1. Przepisy ogólne.

Artykuł 1.

Do najmu budynków i części ich, z wyjątkiem wskazanych w artykule 2, stosuje się w drodze wyjątku od przepisów o najmie, zawartych w dziesięciu ustawach cywilnych, przepisy niżej wymienione.

Artykuł 2.

(1) Przepisom niniejszej ustawy nie podlegają:

a) budynki położone na obszarze stacji i linii kolejowych, będące w dniu 1 kwietnia 1924 r. własnością państwa lub prywatnego przedsiębiorstwa kolejowego i przeznaczone na kolejowe cele służbowe lub na pomieszczenie pracowników przedsiębiorstwa kolejowego z wyjątkiem domów mieszkalnych dla pracowników kolejowych, wzniesionych w b. dzielnicy austriackiej z funduszy emerytalnych (pensyjnego i prowizyjnego);

b) budynki, będące własnością państwa lub związku samorządowego i przeznaczone na cele wojskowe, w których zamieszkiwanie osób cywilnych jest niedopuszczalne ze względu na interes obrony państwa;

c) wszelkie pomieszczenia, wynajęte przez osoby i nie mające celów naukowych instytucje prywatne w nieruchomościach, które przed r. 1830 były własnością Królewsko - warszawskiego towarzystwa przyjaciół nauki, a obecnie są własnością państwa i przez rząd zostały lub będą oddane w użytkowanie lub dzierżawę jednemu z towarzystw naukowych polskich;

d) w ziemi wileńskiej domy i mieszkania, których budowę ukończono lub które kapitałnie odrestaurowano po wybuchu wojny r. 1914; na pozostałych obszarach b. dzielnicy rosyjskiej i pruskiej domy, których budowa była lub będzie ukończona po 1 lipca 1919 r.; na obszarze zaś b. dzielnicy austriackiej, domy, dla których po dniu 27 stycznia 1917 r. udzielono lub udzieli się zezwolenia na budowę, oraz domy, dla których tego zezwolenia udzielono wprawdzie przed 27 stycznia 1917 r., które jednak będą oddane do zamieszkania po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy; powyższe postanowienia dotyczą również mieszkań nadbudowanych w dawniej wzniesionych domach, oraz budynków lub części, które uległy gruntownej przebudowie w celu przeobrażenia tychże budynków lub ich części niezamieszkałych lub na mieszkania niewynajmowanych na pomieszczenia mieszkalne;

e) mieszkania, stanowiące wyposażenie służbowe lub część jego, z wyjątkiem mieszkań, zajmowanych przez rządców lub administratorów domów, tytułem wynagrodzenia za pełnienie obowiązków meldunkowych lub zarządu;

f) pomieszczenia w hotelach, gośpodach i pensjonatach (pokojach umebłowanych) dziennie wynajmowane, z wyjątkiem, jeżeli najemca zajmując pomieszczenie przy najmie na rok przed wejściem w życie niniejszej ustawy;

g) w letniskach i uzdrowiskach pomieszczenia, wynajmowane najdłużej na pół roku przez osoby, nie mające w danej gminie stałego miejsca zamieszkania;

h) pomieszczenie, wynajęte na przedsiębiorstwa rozrywkowe, jak kino - teatry, kabarety, sale tańców, gry i podobne, chyba, że przedsiębiorstwo jest prowadzone wyłącznie dla celów kulturalno - oświatowych;

i) pomieszczenia wynajęte na banki i kantory wymienny, jednakże z wyłączeniem wynajętych

spółdzielniom kredytowym i ich związkom, instytucjom kredytowym państwowym i samorządowym;

j) od dnia 1 stycznia 1926 roku począwszy - budynki, będące z przeznaczenia fabrykami i pomieszczeniami w takich budynkach, wynajęte wraz z urządzeniem pod ni na wykonywanie przemysłu przy użyciu siły mechanicznej; nie dotyczy to pracowni rzemieślniczych;

k) ogrody i place, wynajęte jako przynależność mieszkania, z wyjątkiem wynajętych przez zakłady naukowe lub wychowawcze, zarejestrowane przez państwowe władze oświatowe, oraz wynajętych przez zakłady lecznicze, robotnicze związki zawodowe, towarzystwa kulturalno - oświatowe i sportowe.

(2) W wypadkach przewidzianych pod literami a), b), c), e) i f) i wynajmujący żądać może usunięcia najemcy jedynie z końcem kwartału kalendarzowego za poprzednim conajmniej trzymiesięcznym wypowiedzeniem.

Rozdział 2.

Dopuszczalna podwyżka komornego.

Artykuł 3.

1) Wynajmującemu i najemcy wolno jest zawrzeć na zasadzie wzajemnego porozumienia umowę co do wysokości i sposobu zapłaty komornego, na czas nie krótszy jednak, niż na jeden rok. Nie dotyczy to atoli mieszkań do czterech pokoi włącznie.

2) Jeżeli jednak umowa nie dojdzie do skutku lub nie będzie odnowiona, albo też jeżeli nie jest dopuszczalna, to wynajmującego i najemcę obowiązują być z mocy samego prawa normy, ustalone na dany okres czasu, zgodnie z przepisami artykułów 5 - 8.

Artykuł 4.

Pomieszczenia pobocznych, jak: przedpokoje, korytarze, werandy, łazienki, kuchnie, spiżarnie, alkowy i pokoje dla służby nie zalicza się do liczby pokoi w mieszkalnych.

Artykuł 5.

1) Za podstawę do oznaczenia wysokości komornego za wymienione w artykule 1 lokale służące ma komorne, płacone w czerwcu 1914 r. (podstawowe komorne). Wynajmujący obowiązany jest udowodnić wysokość powyższego komornego.

2) Jeżeli przedmiot najmu w czerwcu 1914 r. nie był wynajęty, jeżeli nie można udowodnić ówczesnego komornego, albo też jeżeli ówczesne komorne było ze względu na specjalne warunki danego stosunku umownego widocznie wygórowane, to urząd rozjemczy dla spraw najmu lub sąd ustali podstawowe komorne według ówczesnych cen przeciętnych.

3) W razie odjęcia ogrodu lub placu, wynajętego jako przynależność mieszkania - litera i) ustępu 1 artykułu 2 - podstawowe komorne ulega odpowiedniemu zmniejszeniu.

Artykuł 6.

1) Wysokość komornego za wskazane w artykule 1 pomieszczenia, z wyjątkiem wypadku, przewidzianego w ustępie 1 artykułu 3, nie może przekraczać oznaczonych poniżej stawek procentowych, które wynoszą na drugi kwartał 1924 r.:

a) dla mieszkań jednopokojowych, złożonych z pokoju i kuchni lub samej tylko kuchni - 5 proc. przypadającego za ten czas podstawowego komornego;

b) dla mieszkań, złożonych z dwóch lub trzech pokoi, dla lokali handlowych, przedsię-

biorstw, wykupujących świadectwa przemysłowe 4-tej kategorii i dla lokali mieszczących pracowników rzemieślnicze, wykupujących świadectwa przemysłowe 8-ej kategorii, oraz dla wszystkich innych pomieszczeń, oprócz wskazanych pod literami a), c), f) - 10 proc. przypadającego na ten czas podstawowego komornego;

c) dla mieszkań złożonych z czterech do sześciu pokoi, dla pomieszczeń, zajętych przez zakłady naukowe i wychowawcze, zarejestrowane przez państwowe władze oświatowe, lokale wspóldzielni robotniczych oraz robotniczych zw. zawodowych, o ile nie podpadają pod postanowienia liter a) lub b) i dla lokali, mieszczących pracowników rzemieślnicze, wykupujące świadectwa przemysłowe 7-ej kategorii - 15 proc. przypadającego na ten czas podstawowego komornego;

d) dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, za które podstawowe komorne w stosunku rocznym nie przekraczało sześciuset rubli, względnie tysiąca dwustu marek niemieckich, względnie tysiąca pięciuset koron austriacko-węgierskich, dla pensjonatów (pokoiów umebłowanych), pracowni niepołączonych z mieszkaniem, z wyjątkiem pracowni artystów malarzy i rzeźbiarzy, oraz dla mieszkań, złożonych conajmniej z siedmiu pokoiów 20 proc., przypadającego za ten czas podstawowego komornego;

e) dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, nie podpadających pod przepisy liter d) i f) oraz dla hoteli - 25 proc. przypadającego za ten czas podstawowego komornego;

f) dla budynków fabrycznych i pomieszczeń wymienionych pod litera i) ustępu 1, artykułu 2, aż do czasu wwiecia tych budynków i pomieszczeń z pod działania niniejszej ustawy - 50 proc. przypadającego za ten czas podstawowego komornego.

2) Pomieszczenie, zajęte na redakcję i administrację czasopism i na wykonywanie wolnych zawodów oraz lokale pracowniczych zw. zawodowych i instytucji społecznych i kulturalno-oświat. nie będą zaliczone do pomieszczeń handlowych i przemysłowych.

3) Stawki procentowe, wymienione w ustępie 1, wzrastają od 1 lipca 1924 r. do stycznia 1925 r. co kwartał o 4 proc. podstawowe komorne, a od pierwszego stycznia 1925 r. co kwartał o 6 proc. podstawowego komornego. Podwyżki ustają, gdy komorne osiągnie wysokość 100 proc. podstawowego komornego.

4) Suma komornego obliczona w powyższy sposób w rublach, markach niemieckich lub koronach austriacko-węgierskich, będzie przeliczona na złote równe złotemu frankowi według następującego klucza 100 rubli - 266 złotym, 100 marek niemieckich - 123 złotym, 100 koron austriacko-węgierskich - 105 złotym.

5) Aż do wprowadzenia złotego jako włącznego środka płatniczego komorne oznaczone w złotych może być płacone w markach polskich według kursu franka złotego, ustalonego i ogłaszanego w Monitorze Polskim przez ministra skarbu na zasadzie artykułu 3 ustawy z dnia 6 grudnia 1923 r. o zastępowaniu stałej jednostki do obliczania danin, niektórych innych dochodów publicznych oraz kredytów, udzielanych przez instytucje państwowe i samorządowe. (Dz. U. R. P. nr. 127 poz. 1044), a obowiązującego w dniu zapłaty komornego.

6) Na żądanie najemcy komorne płatne będzie w ratach miesięcznych.

7) Zapłata komornego może nastąpić za pośrednictwem poczty,

Artykuł 7.

1) Ponadto właściciele domów mogą pobierać tytułem komornego od najemców za przedłożeniem im szczegółowych rachunków opłat dodatkowe w wysokości rozłożonych w stosunku do podstawowego komornego, wydatków, a mianowicie:

a) za opłaty gminne od dostarczania wody i opł. kanalizacji, a w miejscowościach nie posiadających powszechnych urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych tu dzież w domach z takimi urządzeniami nie połączonych, za dostarczanie przez właściciela wody do urządzeń wodociagowych, kanalizacyjnych, asenizacyjnych i za wywóz nieczystości kloacznych;

b) za czyszczenie głównych przewodów kominiowych, za dostarczanie światła do sieni, schodów, korytarzy i podobnych pomieszczeń, wreszcie za wywóz śmieci;

c) za wydatki na wynagrodzenie dozorczy, jednak bez wliczenia w nie wartości dostarczonego dozorczy mieszkania; strony mogą się umówić o ryczałt dodatkowych opłat powyższych w stosunku procentowym do płaconego komornego;

d) każda ze stron może zażądać za miesięcznym wypowiedzeniem uchylecia umowy o ryczałt na rzecz ustawowego obliczenia wedle przedłożonych rachunków szczegółowych;

2) Opłaty dodatkowe, wyliczone pod literami b) i c) ustępu 1, ustają i obciążają właściciela, skoro komorne od danego pomieszczenia przekroczy 50 proc. komornego podstawowego, opłaty zaś wyliczone pod litera a) skoro komorne to osiągnie 75 proc. podstawowego komornego, właściciele budynków fabrycznych i pomieszczeń wymienionych w art. 2 lit. i) ustępu 1 mają prawo do pobierania opłat dodatkowych, wyliczonych pod literami a), b), c) oraz do opłat na ubezpieczenia od ognia do czasu gdy komorne to osiągnie 75 proc. podstawowego komornego.

3) Właściciele obowiązani są wywieścić i stale utrzymywać w bramie domu na widocznym miejscu wykazy z oznaczeniem wysokości wymienionych w ustępie 1 ciężarów i kosztów, tak wedle stawek z czerwca 1914 r., jak i obecnych, wysokości podstawowego komornego od poszczególnych pomieszczeń, sumy przypadającej do rozłożenia na najemców, oraz kwot, wypadających z podziału na poszczególnych najemców.

Artykuł 8.

1) Wynagrodzenie za oświetlenie, ogrzewanie i ciepłą wodę z własnych urządzeń centralnych oznacza się osobno według rzeczywistych kosztów, przypadających na dane pomieszczenia w stosunku do ich pojemności.

2) Na 1 października wynajmujący może żądać zaliczki nie przekraczającej 50 proc. domniemanych kosztów opalania pieców centralnych, a 1-go stycznia dalszej zaliczki w wysokości 25 proc. Ostateczne obliczenie kosztów następuje najpóźniej 1 maja według ksiąg i dowodów, które wynajmujący na żądanie najemcy niezwłocznie winien przedłożyć.

3) Przy obliczaniu dopuszczalnej według artykułów 5 i 6 normy komornego potrącić należy z podstawowego komornego 8 proc., jeśli ono obejmowało także wynagrodzenie za powyższe świadczenia.

4) Wynagrodzenie za używanie dźwigów (wind) osobowych oznacza się również osobno według rzeczywistych kosztów i pobiera się co kwartał z dołu od najemców, korzystających z tych urza-

dzeń. Od płacenia kosztów utrzymania dźwigu nie mogą się uchylać lokatorowie, zajmujący mieszkania od 1 piętra w zwy-

Artykuł 9.

1) Za przedmiot najmu, który najemca w całości lub części odnajmuje dalej bez dostarczenia urzędzenia domowego, wolno umówić tylko takie komorne, które przekracza komorne, płacone przez najemcę, obliczone na całość lub odpowiednią część, jednak bez opłat dodatkowych (artykuły 7 i 8) najwyżej o 30 proc.

2) Za dostarczenie podnajemcy urządzenia domowego wolno, oprócz komornego, umówić tylko odpowiednio godziwe wynagrodzenie, które jednak w żadnym razie nie może przekroczyć 75 pr. komornego, jakie płać najemca za pomieszczenie odnajęte. Oprócz tego wolno pobierać godziwe wynagrodzenie za dalsze świadczenia, dostarczane podnajemcy przez najemcę.

3) Udział podnajemcy w opłatach dodatkowych (artykuły 7 i 8) nie może przekraczać kwoty, jaka przypada na odnajmowane pomieszczenie.

Artykuł 10.

1) Zabronione i nieważne są umowy, w których najemcy za to, iż jego poprzednik opuści przedmiot najmu, lub wogóle bez równowartościowego świadczenia wzajemnego poprzednikowi lub innej osobie coś przysięga lub uiszcza, dalej umowy, że za pośrednictwem przy najmie ma się uiszczyć wynagrodzenie, przekraczające miarę w takim obrocie przyjętą. To samo stosuje się do umów, w których wynajmujący lub poprzedni najemca wynajem albo ustąpienie praw z wynajmu czynią zawisłymi od zakupu przez nowego najemcę urządzenia domowego lub wogóle wynajmawia dla siebie albo dla kogoś innego świadczenia, nie pozostające z umową najmu w bezpośrednim związku.

2) Co wbrew powyższym postanowieniom uiszczone, tego można żądać napowrót z ustawowemi odsetkami. Tego prawa nie można się z góry zrzekać.

3) Powództwa przedawnia się w ciągu 6 miesięcy po rozwiązaniu umowy najmu.

Rozdział 3.

Ograniczenie prawa wypowiedziania i rozwiązywania umów najmu.

Artykuł 11.

1) Oprócz wypadków rozwiązania najmu z w/v najemcy, przewidzianych w dziesięciu ustawach cywilnych, wynajmujący może najem wypowiedzieć, jak również korzystać z postanowień kodeksu cywilnego o ustaniu najmu bez wypowiedzenia wtedy tylko, gdy istnieją ku temu ważne przyczyny.

2) Za ważną przyczynę należy między innemi uważać:

a) jeżeli najemca mimo upomnienia zalega z zapłatą conajmniej dwóch następujących po sobie rat komornego (artykuły 3, 6-9), chyba, że zaległość powstała z powodu braku pracy lub wogóle niedzy wyjątkowej.

b) jeżeli rzadca lub administrator domu (litera e) ustępu 1 artykułu 2) sam wyświłł posadę lub został z niej usunięty z własnej winy, chyba, że przed objęciem tego stanowiska zajmował już to mieszkanie z tytułu najmu;

c) jeżeli najemca przez swe nieprzyswoite lub wogóle nienależyte zachowanie się obrzydza współmieszkańcom pobyt w domu lub porządek w domu poważnie zakłóca; z zachowaniem się nale-

Anegdoty żydowskie.

Świeżo wyszła w Paryżu książka Rahmunda Geigera, p. tyt. „Histoires juives“ (Anegdoty żydowskie) — zbiorek wesołych „kawałów“ z dziedziny humoru żydowskiego.

Przytoczymy z nich niektóre: Maler umarł i stał przed Panem Bogiem.

— Panie Boże, chciałbym pójść do raju — Do raju — niemożliwe. Mam tu zapisaną, że jesteś nalogowym graczem. — Wielka rzecz. Proszę Cię, Panie Boże...

— Nie chce grać w raju. — Panie Boże, wysłuchaj mojej prośby: zagrałmy w karty o ten raj. Jeżeli ja wygram, to pójdę do raju, jeżeli przegram, to do piekła.

— No dobrze — powiedział Pan Bóg, uśmiechając się.

Zasiedli do gry. Anioł przyniósł talie kart. Zanim jednak Pan Bóg rzucił karty, Muje zawołał:

— Panie Boże! Tyłko bez cudów.

Na prośbionym obiedzie biskup spotkał się z rabinem. Siedzieli obok siebie. Gdy podano kotlety wieprzowe, rabin nie wziął potrawy. Biskup zwracał do niego ze złośliwym uśmiechem:

— Pan nie jesz, panie rabinie? — Nie, religia mi nie pozwala.

— Żałuj pan, panie rabinie, nie wiesz o dobrej...

Po skończonym obiedzie rabin, żegnając się z biskupem, mówi:

— Ekscelescjo, proszę oświadczyć szanowne moje najlepsze życzenia.

— Ależ panie rabinie, ja nie mam żony religia mi nie pozwala.

— Żałuj. Ekscelescjo — nie wiesz, co to dobre.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego Instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Wzrost temperatury, odwilż, od zachodu ku wschodowi, miejscami śnieg i deszcz. Wiatry południowo-zachodnie, natężenie duże.

Osobiste.

W dniu dzisiejszym komendant okręgowej policji państwowej inspektor Z. Wróblewski wyjechał na kilkudniową inspekcję powiatowych komend P. P.

Z adwokatury.

(p) Na rocznym walnem zebraniu adwokatury łódzkiej, odbywającym w dniu 21 lutego b. r. wybrani zostali:

Adwokat Stefan Cygański przebrany w zreszczenia adwokackiego i delegatem do rady adwokackiej, adwokat Alfred Biskup i Karol Wieckowski członkami delegacji, oraz Adam Stomilski i Adolf Neumark zastępcami członków delegacji.

Walka z gruźlicą wśród bydła.

Na ostatnim posiedzeniu delegacji wydziału zdrowotności pułkowej postanowiono wszcząć walkę z gruźlicą wśród bydła rogatego.

W tym celu opracowane będą odpowiednie przepisy dla obywateli, mających się w mieście Łodzi.

Ze sportu.

XIII. DZIEŃ WALK FRANKUSKICH W CYRKU.

I. walka.

Michelsohn (Łódź) — Hamela (Łódź).

Spotkanie drugie, 40-minutowe, nie wniosło rozstrzygnięcia. Hamela z trudem utrzymuje do końca rezultat rewanżu.

II. walka.

Karakhi (Japonia) — Nusecaig (Warszawa).

W 17 minut chwytem toure de tete Karakhi Nusecaiga na łopatkę.

III. walka.

Orlow (Kaukaz) — Anzelesk (Rumunia).

Kaukazyk w 12 minut zwyciężył w tymże odnosi łatwe zwycięstwo.

Teatr i muzyka.

Teatr miejski.

Dziś, to jest w niedzielę teatr miejski daje o godzinie 3.15 po cenach zniżonych świetną krotkowiec znanego autora Verne'go p. t. „Jablusko“ w świetnym wykonaniu artystów z p. Pawłowskim i Złotem na czele.

Wieczorem o godzinie 8.15 amerykańską komedię A. Hopwood'a p. t. „Jutro pogoda“ z udziałem pierwszorzędnych sił artystycznych.

W poniedziałek, staraniem T. U. R. po cenach zniżonych „Jutro pogoda“.

Teatr popularny.

Dziś w niedzielę 2 b. m. po południu o 3.15 i wieczór o 8.15 ciesząca się nadzwyczajnym powodzeniem komedio-opera w trzech aktach „Smocza jama“ w niezmiennym, doborowej obsadzie ról.

W poniedziałek 3 b. m. „Smocza jama“ We środe premiera „Ogniem i mieczem“.

Koncert jubileuszowy.

Koncert F. Matkowskiej, która od szeregu lat z pożytkiem pracuje na polu pedagogicznej w naszym mieście, jako prof. gry fortepianowej, odbędzie się w sali towarzystwa miłośników muzyki w dniu 4 b. m. we wtorek.

W koncercie tym wezmą udział najlepsze siły grodu.

T. M. M.

Towarzystwo miłośników muzyki urządza we czwartek wieczór muzyki archaicznej. Będzie to wyjątkowy wieczór kameralny, na którym wykonane będą utwory Bacha, Purcella i Scarlatti'ego.

Program zawierał będzie między innymi Serenadę Scarlatti'ego „Venus i Amor“ na dwa głosy z towarzyszeniem 2 skrzypiec, fletu, wibrolonczeli i fortepianu, wykonaną przez pierwszy w Polsce w sali konserwatorium warszawskiego.

Chemicy-mlekołodzy na ławie oskarżonych.

(b) Na mocy analizy dokonanej przez wydział bakteriologiczny stanęli przed sądem w dniu wczorajszym tak popularni obecnie fałszerze mleka, trudniący się zawodowo zatrutowaniem obywateli.

Sąd skazał Adolfa Szosnera, Natalię Witkowską, Kukulaka Józefa, Katarzynę Nojtwig, Janinę Misiak, Pawła Pacera, Jana Rajbiera, Annę Wasia, Walentego Pracela, Bronisławę Szkudlarkę i Bronisławę Brykowskiego na 1 miesiąc więzienia, od 200 do 500 tys. mk. kosztów sądowych, na zapłatę za ekspertyzę mleka od 2 do 7 milionów marek i na odebranie prawa handlu mlekiem na 1 rok.

Skazana również została Anna Pisiak ze wsi Złotnej na 7 dni aresztu, 200 tys. mk. kosztów sądowych i zapłatę za ekspertyzę mleka półtora miliona mk.



Obecne zredukowane o 20% ceny

Biurowo żal. duże	297
Biurowo żal. średnie	260
Biurowo żal. jednoszafkowe	185
Biurowo płaskie podwójne	280
Biurowo płaskie duże pojed.	175
Biurowo płaskie średnie	163
Biurowo płask. jednoszafkowe	135
Stoły biurowe ozdobne	102
Stoły biurowe z 2 szufladami	92
Szafki żal. pojed. z 27 przedz.	150
Szafki żal. potr. 50 przedz.	310
Stoliki pod maszynę, jednon.	60
Stoliki okrągłe	57
Fotele	35

Każdy punkt równy frankowi złotemu. Wymienione artykuły są również po powyższych cenach do nabycia w firmie A. I. Ostrowski, ulica Piotrkowska 55.

Rynek pieniężny.

Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA 1 marca (Pat). — Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

GOTÓWKA:

Dolary 9350—9270—9300
Kanadyjskie 8950
Franki francuskie 386

CZEKI.

Belgia 337,75—335,75
Holandia 3495—3470
Londyn 40,150—40,250—39,950
Nowy York 9350—9,300
Paryż 391—387
Praga 271,115—264,58
Szwajcaria 1620—1610
Wiedeń 132—131
Włochy 403—401
Franki szwajcarscy 1798
8 proc. poź. 15000
Rony złote 1,35—1,4
Milionówka 775—750—775
Poż. dolarowa 5475—5550

Frank waloryzacyjny na dziś i jutro 1.800.

Warszawska giełda wieczorna.

Dolary 9,400.00
Rubel złoty 5,100.00
Akcie bez zmian.

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 1 marca. (Pat). — Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich:

Warszawa (za milion) 0,608—0,612
Marka polska (za milion) 0,623—0,632
Dolary (za 100 dolar) 579,55—582,25
Paryż 24,29—24,41
Holandia 22,35—22,45
Zurych 100,05—101,55
Londyn 25,00—25,00
Berlin za 100 bilionów, marek niemieckich 129,426—130,074
za 100 bilionów marek rentowych 151,171—151,829

Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 1-go marca (Pat) Zamknięcie giełdy.

N. York	429,81
Francja	103,53
Belgia	118,50
Włochy	99,75
Szwajcaria	24,515
Hiszpania	54,25,50
Portugalia	178
Holandia	11,53,00
Dania	27,235
Norwegia	52,325
Szwecja	16,48
Helsingfors	171,25
Niemcy	bilj. 19,250
Austria	5,45,0
Praga	14,25

Kotcowe notowania w Zurychu.

Zamknięcie giełdy

ZURYCH, 1 marca. — (Pat). Dziś notowania były następujące:

Holandia	215,55
Nowy-jork	577,50
Londyn	24,84
Paryż	24,08
Mediolan	24,44
Praga	16,74
Belgrad	7,29
Sofia	4,35
Bukareszt	3,5
Wiedeń	0,081,50

Ukarany kamienicznik.

(b) Za anty-sanitarny stan na posesji ukarany został gospodarz domu nr. 20 przy ulicy Szpitalnej Symcha Lubliner na 30 złotych.

W jajkach niema stagnacji.

(p) Organa kontrolne spisały protokół na Józefa Nowaka, gospodarza wsi Romanów, który bagatelizując obowiązujący na rynku cennik pobierał za jajka cenę o 50 procent wyższą.

Wizerunek na nagrobku.

Nieboszczyk twórcą własnego portretu pośmiertnego.

„Chicago Tribune“ donosi o następującym fakcie:

W Spring Place w Stanach Zjednoczonych zmarł 20 lutego 1893 r. niejaki Smith Treadwell. Pozostawił rodzinę umieszczoną na jego mogile płytę z marmuru białego, wystawioną przez lat 30 na działaniu słońca i deszczu. Dopiero w roku ubiegłym jeden ze zwiedzających cmentarz dostrzegł ze zdumieniem, że na płycie tej wyraźnie zarysował się jakby z żyłki marmuru, oczy ludzkie z bardzo żywym wyrazem i w ten właśnie miejscu płyty, pod którym to przy puszczeniu musiała być w ziemi głowa trupa, inni którym to pokazał, odnieśli to samo wrażenie.

Od tego czasu stopniowo i powoli zaczęły się w ten sposób zarysować coraz to wyraźniej rysy ludzkie, najprzód nos następnie usta, policzki, broda, włosy, jednym słowem cała twarz. Gdy porównano ją z fotografią zmarłego Treadwella, podobieństwo było uderzające.

Autosugestia oraz halucynacja zbiorowa muszą być wykluczone, gdyż tajemniczy ten portret na nagrobku może oglądać i teraz każdy, kto się uda na wspomniany cmentarz, co też czyniło już tysiące osób, niektórzy nawet specjalnie przyjeżdżali do Spring Place w tym celu.

Poza tym niezwykle ten wizerunek na marmurze był też fotografowany, obiekty zaś aparatu fotograficznego i klisza nie podlegały sugestji i halucynacjom.

Podane zdarzenie wyda się, bez wątpienia, fantastycznym, nieprawdopodobnym i niemożliwym do wyjaśnienia.

Najłatwiej byłoby uciec się tu do sposobu z powodzeniem przez wielu ugrzęzłych w rutynie praktykowanego, mianowicie do negacji, do odrzucenia faktu, który nie mieści się w żadnej szufladce ich mózgu i jest sprzeczny z niby już ustalonymi pewnikami. Byłaby to jednak mylna droga, bo

negacja nie prowadzi do wiedzy, lecz do ignoracji.

Nie mamy tu do czynienia z jakimś krótkotrwałym zjawiskiem na seansie, odczuciem tylko subiektywnie przez obecnych, co może być przypisane halucynacji zbiorowej, lecz z czymś konkretnym, zupełnie obiektywnym, bo płyta marmurowa istnieje dotąd na cmentarzu i może być przez każdego oglądana.

Wiemy o działaniu ducha na ciało, o tworzeniu się lub gojeniu ran pod wpływem sugestji lub autosugestji, wiemy też o ideoplastji, to jest możliwości tworzenia się pewnych kształtów z ektoplazmy na seansach dzięki wyobraźni medium i uczestników, inaczej mówiąc, wiemy o działaniu energii psychicznej na materię, przejawiającą się też i w fotografowaniu myśli, a więc w wywołaniu reakcji chemicznej w emulsji na kliszy.

Może i w opisanym wypadku

miał miejsce coś podobnego? Może energia psychiczna powodowała pewne niedostrzegalne zmiany w drobinach marmuru, które się stały dostępnymi naszym zmysłom i dzięki jakimś sprzyjającym warunkom, dopiero powoli i stopniowo ujawniły i jak temperatura, deszcz, zmiany atmosferyczne, co wszystko jakby wydobyło nazwę natury i udostępniło dla naszego oka ukryty oddawna w marmurze w stanie potencjalnym obraz?

Jeżeli tak, to czyja energia psychiczna tu działa?

Chyba samego oryginału tego nie zwykłego portretu, a więc p. Treadwella.

Pozostaje pytanie, kiedy energia ta mogła oddziaływać? Z punktu widzenia materialistycznego energia psychiczna jest tylko funkcją naszego ciała, naszego organizmu i ginie lub transformuje się w inną z chwilą, gdy ustaje życie tego organizmu. W takim razie nieboszczyk musiał jeszcze przed śmiercią gorąco pragnąć utrwalić swój obraz, pozostawić jakiś widomy ślad po sobie i intensywnie o tem myśleć. Promieniejące zeń energia psychiczna albo musiała oddziaływać na całe otoczenie, na cały wszechświat, albo zmarły w jakiś cudowny sposób skierował całą siłę swej myśli mianowicie na tę płytę marmuru, który rodzina umieściła następnie na jego mogile, nie wcześniej natury, jak w kilka lub kilkanaście dni po zgonie.

Z punktu widzenia spirytystycznego nie ma potrzeby uciekać się do jasnowidzenia, które pozwoliło żyjącemu odgadnąć zawczasu swój przyszły nagrobek. Według tej teorii energia psychiczna, nasza ja, jest niezniszczalna i nie ginie bynajmniej wraz ze śmiercią ciała, przeciwnie pozostaje i może oddziaływać i przejawiać się i potem. Energia psychiczna zmarłego, związana jeszcze z jego trupem, gdyż ostateczne oddzielenie się tych 2 pierwiastków, ducha i ciała, może nastąpić i po widomej śmierci, pragnąc co rychlej uwolnić się z pęt rozkładającego się już ciała i wydostać się nazewnątrz trumny mogła tak silnie, tak długo i z takim napięciem działać na przytaczający mogile marmur, że spowodowała w nim jakieś wewnętrzne zmiany molekularne, które stały się widocznymi dopiero po latach 30.

Pozostaje jeszcze jedna hipoteza, polegająca na tem, że odwołując się do grobu krewni i przyjaciele, wpatrując się w płytę grobową i wyobrażając sobie leżące pod nią ciało nieboszczyka zbiorowo działali ideoplastycznie na marmur i wywołali powstanie na nim wizerunku. Wtedy jednak każdy prawdopodobiście, umiejscowiłby oczy w ogóle rysy zmarłego nie w tych samych punktach i obraz dla tego nie mógłby się zarysować wyraźnie i odznaczać się podobieństwem.

Restauracja Teatralna

Dziś rozpoczynają się koncerty znakomitego kwartetu Jazz-Bandowego

pod dyktando ulubieńców stolicy

KAGANA i GOLDA

Wejście bezpłatne! Ceny potraw zniżone! 776—1

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiamy W. P., iż nasze zakłady w mieszkaniach prywatnych zostały zlikwidowane i z dniem 5-go marca b. r. otwieramy w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 114, zakład krawiecki wraz z detaliczną sprzedażą towarów najlepszych gatunków krajowych i najwykwintniejszych angielskich, sprowadzonych bezpośrednio z największych firm londyńskich.

Na składzie posiadamy wielki wybór futer. Jako rutynowani fachowcy będziemy wspólnie prowadzić przedsiębiorstwo na wzór wielkich tego rodzaju zakładów Paryża i Londynu, a dzięki umiarkowanym cenom będzie ono dostępne dla szerszej publiczności. Na żądanie nasi dawni klienci będą obsługiwani przez każdego z osobna.

W nadziei, iż Sz. Klienci darzyć będą nasz zakład tem samym zaufaniem, którym zaszczycali nas od lat dwudziestu, kreślimy się Z szacunkiem: Gelassen i Kazimierski.

Sala Filharmoniji.

Piątek, d. 7 b. m. o g. 8.30 w.
Pożegnalny koncert

Wykonawca programu: ALEKSANDER

Wertyński

Program: Pies Douglas. — Bal Pański. Szarooka dziewczeczka. — (Sierogłazoczka. — Ołowiane serce. — Na górnym brzegu — Obłąkany katarzyniarz. — Ostatni król. Koncert Sarasatego. — Pij moja dziewczeczko. — Bladolica. — Joun i inne.

Bilety w kasie Filharmoniji. 84-1

Teatr „SCALA“

Żydowska trupa pod dyрекcją
— A. Kompaniejeca. —

Dziś, o godz. 8.30 wiecz.

pożegnalne przedst. art.

Nechame, — Kadisz
i Chasz. 0000

Księżnicka Czardaszka

Operka
w 3 akt.
E. Kalmara

CYRK CINISELLI
Od g. 4 popoł. przeust.
zwykle dla dzieci wej-
ście bezpłat.

Dziś
nowy
program

Fenomen XX wieku
— Występy jasnovidzkiej —
M-lle Ricardi-

odgadywanie myśli na odległość. — Nowy duet ta-
neczny — **St. Bronecki** w nowym repertuarze
i wiele innych atrakcji

Dalszy ciąg turnieju walk francusk.
Dziś walczą: Paś (Warsz.) — Anzelesku
(Rum.) — Ujbo (Finlandja) — Grikis
(Łotw.) — Michelson — Popławski (Łódź)



Maszyny do pisania

Underwood

oryginalne, nowe, (nie t. zw. „remodelowane“)
do nabycia w Łodzi tylko w firmie

A. CHASINS, ul. Wólczańska 37.

Jener. reprezentant: G. GERLACH, Warszawa. 760-3

SALA FILHARMONJI.

Dziś o g. 4 pp.

gra
Alfred Hoehn
Julian Thornberg

Szczegóły w programach. — Bilety
w Filharmoniji. 780-1

Węgiel

Górnośląski i Dąbro-
wiecki kopalń głębokich,
z dostawą do
fabryk i mieszkań po
cenach kopalnianych

Dla P. P. PIEKARZY węgiel płukany
orzech 1-szy

poleca

H. BERGER i S-ka, Łódź.
Bocznica i składy: Konstanyńska Nr. 107. 747-2

Perfumerja i galanterja

Piotrkowska 22. — Tel. 31-43.

zawiadamia Sz. Kliencie, iż posiada **bogaty**
wyбір różnych perfum, mydeł i ga-
lanterji — krajowych i zagranicznych.

UWAGA: Dla reklamy o 50 proc. taniej.

Proszę się przekonać!

S. Buchwajc

Warunki dogodne

Jeszcze nie wszystkie

urzędniczki i nauczycielki

Łodzi i okolicie wiedzą, że w zakresie strojów
damskich, t. j. sukien i okryć ubiera-
jąc się można elegancko na dogodnych wa-
runkach przycenach wzołnych tylko w re-
nomowanym atelier p. f. „Maison Mignon“
ul. Zachodnia 88 front i piętro.

Uwaga. Na miejscu stałe wybór najnowszych materiałów

Samochód-

6-cio osobowy, 28 konny w do-
skonałym stanie do sprzedania. —
Informacji i upoważnień do próbnej
jazdy udziela: Karol Nowicki i S-ka
Rozwadowska 1. Tel. 627. 760-1

Dobrze zaprotegowany 87-2

Farbiarz

z praktyką zagraniczną i znający
wszystkie tego rodzaju manipu-
lacje, poszukuje posady. Łaskawe
zgłoszenia do „Głosu“ dla „1893“.

ul. Piotrkowska 225.

L. Kolażkowski

posiada skład maszyn

najbardziej zaawansowanych

maszyn i kłusów

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

maszyn

Krajowy Związek Przemysłu Włókienniczego

ma zaszczyt niniejszem prosić swych członków o przybycie na

Nadzwyczajne

Walne Zgromadzenie

które odbędzie się w lokalu Związku, przy ul. Moniuszki 5, we wtorek,

dnia 4-go marca o godz. 6-ej po poł.

Na porządku dziennym: 1) Sprawa subskrypcji na akcje Banku
Polskiego. 2) Załatwienie oferty konsorcjum zagranicznego o dostawę
motorów (na benzynę i ropę), lokomobil i maszyn parowych 3) Wolne
wnioski.

Mitteldeutsche Gummi u. Asbest-Gesellschaft
m. b. h. Blankenburg Harz

Fabryka wszelkiego rodzaju materiału uszczelniają-
cego i izolacyjnego, płyty i sznury azbestowe, artykuły
techniczno-gumowe, węże, taśmy izolacyjne i t. p.

Przedstawiciel na Polskę:

Inż. Juliusz Hamer

Łódź, Sienkiewicza 39, tel. 24-47. 718-1

Korespondent

niem. - polski (chrze-

ścijanin), tylko samodzielna siła i

Manipulant do przedalni

zgrzebnej z do-
brą znajomością wełny, poszukiwani
od zaraz. Oferty pod „T. 50“ do
admin. „Głosu“.

1728-2

Oskar Kahlert

SZLIFIERNIA SZKŁA

I ODLEWNIA LUSTER.

Łódź, ul. Wólczańska Nr. 109.

Ogłoszenia drobne

Po 75.000 mk. za wyraz.

Dla poszukujących pracy

mik 50.000 za wyraz. Naj-
mniejsze ogłoszenie 500.000.

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

Nauka i wychow.

buchalterji, kores-

pondencji, ste-

nografji i rachun-

kowości nauczam
szybko. Cena ni-
ska Ul. Konstany-
nowska 57 m. 58.
1724-1-n

Je cherche une

frangaise pour

mes deux enfans

de dix et sept ans.
Offertes sub A. B.
à la Redaction.
1697-1-n

student udziela

lekci. Specjal-

ność: polski, łaci-
na, Piotrkowska 16
m. 22. 447-5-n

student udziela

matematyki, łaci-
ny, fizyki, języ-
ków Kilińskiego
Nr 96-3 godz 7
766-1-n

Posady i prace.

Poszukiwane

Kobieta intelligen-

tna, energiczna
poszukuje zajęcia
gospodyni lub za-
rządu domem do
pojedynczej osoby.
Gdańska 21, m. 30,
Męczyńska.

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

754-3 pp

poszukuje posady

samodzielnego

buchaltera, ewent.

pomocnika, maga-

zyniera, inkasenta
itd. Oferty sub
„Srednie wykształ-
cenie“ do „Głosu“
716-5-pp

polnik, zamierzający

w rolnictwie, wiek

średni, poszu-
kuje zaraz za-
rządu majątku na
dobrych wrun-
kach. Władomość:
ul. Gubernatorska
Nr 4 m. 10, Micha-
lak. 1501-3-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

749-1-pp

pracownia kolder

wytwarza po-

szukuje pracowni-
ka, Pabjan, Wschodnia
Nr 51, m. 7.

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

731-1-pp

Kupno i sprzedaż

Kupię maszynę do

wytwarzania śwet-
ła lub 9 do 65 do
80 cm. szerokość. O-
ferty do admin.
„Głosu“ pod
„O. S.“ 726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

726-1-k

Doniesienia rozm.

izraelita lat 45

nie poznał in-

teligentną kobietę
posiadającą miesz-
kanie w celu ma-
trymonialnym. Dy-
skretnie zapewnio-
na, rzecz traktują-
cą na serio. Łask.
oferty sub „S. D. K.“
do „Głosu“ 740-1-d

740-1-d